

BIULETYN INFORMACYJNY

KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN – ZBÓR W BYDGOSZCZY



ul. Czerwonego Krzyża 46, 85-338 Bydgoszcz

sekretariat: tel. 52-340-74-54, e-mail: kechbydgoszcz@op.pl,

www.kech.bydgoszcz.pl, [facebook.com/kech.bydgoszcz](https://www.facebook.com/kech.bydgoszcz)

Nr konta bankowego: 11 1060 0076 0000 3200 0080 4249

STYCZEŃ 2016 (NR 103)



Chwała na wysokościach Bogu

Pastor Jan Tomczyk

Tak rozpoczęło się śpiewanie mnóstwa wojsk niebieskich, którzy przybyli na pola betlejemskie. Chwała dla Boga. Słowo „chwała” jako pierwsze z pojawieniem się Pana Jezusa mówi nam o tym, co było istotne w niebie dla wszechmocnego Pana. Niebo wie, jakie treści ślać przed tron Ojca. Uczymy się od nich tego, co ważne. Bóg nasz jest Bogiem pełnym chwały z powodu swojej istoty i przymiotów, jakie posiada Stwórca wszelkiego stworzenia, jako Pan panów i Król królów. Chwała Boża to nadzwyczaj ważne pojęcie biblijne. I chociaż mamy różne skojarzenia związane z tym pojęciem, to słowo to zawiera w sobie szczególną wartość odpowiadającą powadze i odmienności wobec wszystkiego, co inne. Chwała ta należy się tylko najwyższemu Stwórcy nieba i ziemi. Gdzie jest Bóg, tam jest Boża chwała. Uwielbienie zaś to zaangażowanie wierzących w chwałę Boga. Kiedy uwielbiamy, oddajemy naszą część powinności wobec dzieła cudownego stworzenia nas samych i tego, co wokół nas. Lojalnie mówimy, że oddajemy Bogu to, co Mu się należy, uznajemy Jego majestat i moc oraz Jego panowanie nad światem. Uznajemy Jego doskonałe panowanie w nas samych. W ten sposób wyznajemy, że Bóg jest naszym Bogiem, Stworzycielem, Panem, Ojcem, i osobistym Zbawicielem.

To uwielbienie musi mieć swoją wartość. Ono nie może być powierzchowne. Pan Jezus powiedział o ludziach „*lud ten czci mnie wargami, ale serce ich daleko jest ode mnie*”. To w temacie uwielbiania jest tak wiele kontrowersji. Ludzie sądzą, że ich własne przemyślenia i śmieszne wyczyny muszą zaspokoić wszechmocnego Boga. Ale próżne pomysły nie oparte o Boże Słowo są wypaczeniem naszej powinności. Oglądamy dziś cześć oddawaną różnym świętościom, a nawet tak zwanym świętym rzekomo ludziom. Chwała nie należy się nikomu z ludzi ani żadnej rzeczy, tylko Świętemu Bogu. Izajasz przypomina nam: „*Ja, Pan, a takie jest moje imię, nie oddam mojej czci nikomu ani mojej chwały bałwanom.*” Iz 42,8 W oczach Pana cześć dla rzeczy i cześć dla ludzi to

bałwochwalstwo i przekroczenie drugiego przykazania, które Mojżesz otrzymał na górze Synaj.

Czym jest chwała Boża dla wierzących ludzi? Jest najważniejszą powinnością i wchodzeniem w świętość oferowaną przez Wszechmocnego Boga. Jego obietnica to udzielenie tej chwały wszystkim, którzy chcą z nim być i żyć. Jako jego dzieci pragniemy pełnić Bożą wolę, a w wieczności mieć pełny udział w „Bożej chwale”.

Wykorzystajmy ten nowy rok, by uczyć się wielbić Go tak, jak to jest miłe z nabożnym szacunkiem i pobożnością. Tego udziału życzyć wszystkim braciom i siostram w Nowym Roku 2016. □



Informacje o spotkaniach

Niedzielne nabożeństwa w styczniu



- ❖ **3.01.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: brat **Zbyszek Klimas**;
- ❖ **10.01.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: brat **Daniel Cichocki**;
- ❖ **17.01.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: Pastor **Jan Tomczyk**;
- ❖ **24.01.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: brat **Piotr Borkowski**;
- ❖ **31.01.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: brat **Daniel Modnicki**.



Po każdym niedzielnym nabożeństwie zapraszamy wszystkich obecnych do sali kominkowej na nieformalne rozmowy i dyskusje przy kawie i herbacie.

Prosimy o **wyłączenie** telefonów komórkowych podczas nabożeństwa!!!



Środowe studium biblijne (godz. 18:00)

W każdą środę zapraszamy na studium biblijne w małej kaplicy naszego zboru.

Pozostałe spotkania cykliczne

- ✦ **młodzież i studenci** – spotkania dla młodzieży i studentów w każdy piątek o godz. 18:00 w podziemiach budynku zboru; w programie każdego spotkania, wspólne śpiewanie, wykłady ze słowa Bożego, zabawy integracyjne, czas rozmów i nawiązywania relacji; informacje: Marcin Wojciechowski, kom. 663-357-719; Spotkanie studenckie co dwa tygodnie w środę o godz. 19:00.
- ✦ **klub „Underground”** – działa w każdy piątek w godz. 17:00-21:00 (z przerwą na spotkanie młodzieżowe) oraz w niedzielę po nabożeństwie;
- ✦ **szkółka niedzielna** – w każdą niedzielę, po pierwszej części nabożeństwa, wypełnionej uwielbieniem poprzez śpiew (około godz. 10:30) dzieci ze szkoły podstawowej przechodzą do sali naprzeciwko kaplicy, skąd jedna grupa (klasy I-III) przechodzi do budynku obok, a druga (klasy IV-VI) zostaje. Osobą odpowiedzialną za punkt katechetyczny w naszym zborze jest s. Dorota Kopczyńska. Do niej prosimy kierować wszelkie pytania;

- ✦ **„Dziupla malucha”** – w czasie nabożeństwa rodzice z dziećmi w wieku od 0 do 6 lat mogą przejść do pomieszczenia na I piętrze, gdzie można wysłuchać przebiegu nabożeństwa przez głośnik; dzieci w wieku 5-6 lat mają krótką lekcję biblijną (trwa 15 min.) w pokoju pastorskim, potem są odprowadzane do „Dziupli malucha” na I piętrze; prosimy przyprowadzić dzieci po uwielbieniu w kaplicy (ok. godz. 10:30); zajęcia prowadzi s. Magda Siemaszko;

Nabożeństwa w innych lokalizacjach

„Społeczność Chrześcijańska Fordon” (Bydgoszcz)

- ❖ **spotkanie w grupie domowej** w każdą niedzielę o godz. 10:00, kontakt br. Darek Szymkowiak, tel. 515-718-106;
- ❖ **studium biblijne** w dwóch grupach, w różnych dniach i godzinach wg bieżących ustaleń;
- ❖ we współpracy z naszym zborem działa Służba Więzienna „Droga”.

Kontakt: brat Sebastian Kalinowski, tel. 601-638-650, schfordon.pl



Piła

Adres placówki: ul. Słowiańska 15, strona internetowa: www.ewangeliczni.org
Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.

Świecie nad Wisłą

Adres placówki: ul. Mickiewicza 7. Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.



Ogłoszenia

Zimowisko w Oćwiece

Termin: **17 stycznia-23 stycznia 2016 r.**

Zapraszamy młodzież **13+**

W programie: ★ wykłady Słowa Bożego – gość z Irlandii, ★ spotkania z gośćmi z Irlandii, ★ możliwość konwersacji w języku angielskim, ★ społeczności wieczorne, ★ quizy, ★ wypoczynek, ★ spotkania na śniegu i lodzie. Opłata: **300 zł.**



Projekcja filmu pt. „Ognioodporni”

7.01.2016 r., w czwartek o **godz. 18:30** w małej sali naszego zboru wyświetlony zostanie film pt. „Ognioodporni”. Wstęp wolny.



Grupa wzrostu pn. „Życie warte życia”

Jest to grupa otwarta, która ma wprowadzać ludzi do uczniostwa za Jezusem i czynić uczniami kolejnych ludzi, którzy zdecydują się chodzić śladami Pana Jezusa. Spotkania odbywają się do **5.01.2016 r. co wtorek od 18:30 do 20:30** w małej sali (studium biblijnego), a od **13.01.2016 r. co środę o godz. 18:30** w sali kominkowej (w podziemiach). Oparte będą na studium Listu do Filipian oraz studium biblijnym pt.: „*Kształtowanie charakteru*”

chrześcijanina", gdzie omawiać będziemy na podstawie Pisma 34 cechy charakteru człowieka. To bardzo wartościowe studium procentować w naszym pragnieniu chodzenia w czystości i świętości przed naszym żywym Bogiem Ojcem oraz trwaniu w Chrystusie. Stąd motto spotkania: „Życie warte życia”. Każdy ze zboru czy z ludzi z zewnątrz, którym zależy na wzroście duchowym, na relacji z ludźmi wierzącymi, dzieleniu się swoimi przeżyciami z Bogiem i na wspólnej modlitwie jest zaproszony.

Kontakt w razie bliższych informacji czy z prośbą o modlitwę czy też o indywidualne spotkanie: tel. 727 911 310, e-mail: basia2@szukajacboga.pl.

Modlimy się o...

♦ Pastora i jego rodzinę, ♦ Radę Zboru, ♦ dzieci i młodzież, ♦ grupy uwielbiające, ♦ chorych: **s. Jadwigę Jabłońską, s. Donatę Klimas, s. Annę Łodygę, s. Analię Mokusińską, s. Genowefę Muranty, s. Krystynę Nuncek, s. Zofię Roeding, br. Włodzimierza Wolnego, s. Reginę Żarnowską** ♦ Teatr Dar.

Tydzień Modlitwy Europejskiego Aliansu Ewangelicznego – 10-17.01.2016 r.



Powrót zgubionych synów

„Modlitwa jest darem Ducha. Często nie wiemy, jak się modlić, kiedy się modlić albo o co. Jesteśmy zainteresowani różnymi metodami i sposobami modlitwy. Tak naprawdę jednak to nie my jesteśmy tymi, którzy się modlą, ale Duch Święty robi to dla nas... Ważne jest, by pozostawać w łączności ze źródłem naszych słów. Istnieje wielka pokusa, by pełnić rolę „pocieszyciela”, by wypowiadać właściwe słowa pociechy dla innych, nawet jeśli te słowa nie są w żaden sposób zakorzenione w naszym wnętrzu. Musimy pilnować się nieustannie, by nasze słowa płynęły prosto z serca. Najlepszym sposobem, by to osiągnąć, jest cisza wypełniona modlitwą” – Henri J. M. Nouwen

Jeśli ma nastąpić duchowe odnowienie naszych narodów, a szczególnie kościoła, nie może się to wydarzyć bez odnowy życia modlitewnego, które ma być radosne i głębokie, jako jeden z wielu aspektów naszego życia we współdziałaniu z Bogiem. Nie jest tajemnicą, że dla wielu chrześcijan modlitwa jest raczej obowiązkiem i ciężarem, czymś, co dobry chrześcijanin robić powinien, na co jednak przeważnie nie znajduje czasu, przez co jego poczucie winy wzrasta.

Cały Tydzień Modlitwy oparty jest na podobieństwie o synu marnotrawnym. Oprócz duchowych rozważań na temat tego fragmentu, co jest wyzwaniem (mam takie wrażenie) dla każdego, niniejszy przewodnik modlitewny jest poświęcony w szczególny sposób modlitwie o osoby, które z różnych względów opuściły Boga lub kościół.

Wielu rodziców cierpi, ponieważ ich dzieci przestały chodzić do kościoła – będzie okazja, by modlić się również o nie. Dla wielu młodych wierzących bolesny jest fakt, że ich rodzice nie znają Boga Ojca i chcieliby, żeby Bóg „zwrócił serca ojców ku synom”, by ich rodzice stali się dziećmi Bożymi, ich siostrami i braćmi. O nich również możecie się modlić. Będziecie się modlić też o kościół, który w Europie niezbyt często jest przygotowany, by przyjmować i kochać grzeszników i spotykać ich w pół drogi i który często jest pełen ludzi, którzy czują się zniewoleni, ale nie mają odwagi odejść.

Będziemy się modlić? Razem? □ Thomas Bucher, sekr. generalny EAE



Pełne materiały dotyczące ww. wydarzenia znajdują się na naszej stronie www.kech.bydgoszcz.pl oraz na gazecie w holu (od 10.01.2016 r.).

O wolności chrześcijańskiej (cz. 5)

Marcin Luter

Gdy zaś Bóg widzi, że przypisuje Mu się prawdę, że wiara naszego serca tak wielka obdarza Go czią, której w zupełności jest godzien, wynagradza nas w zamian, przypisując nam z powodu tej wiary prawdę i sprawiedliwość. Wiara bowiem wywołuje prawdę i sprawiedliwość, oddając Bogu to, co jest Jego, a z kolei Bóg oddaje chwałę naszej sprawiedliwości. Stuszną bowiem i sprawiedliwą jest rzeczą, że Bóg jest prawdomówny i sprawiedliwy. Jemu to przypisywać i to wyznawać, oznacza być prawdomównym oraz sprawiedliwym. W 1 Sam 2,30 napisano tak: „*Tych, którzy mnie czczą, i ja uczczę, a którzy mną gardzą, będą wzgardzeni*”. Tak też Paweł (Rz 4,3) mówi o Abrahamie, że wiara jego została mu poczytana ku sprawiedliwości, ponieważ przez nią najpełniej oddawał chwałę Bogu. Z tego samego powodu i nam wiara ma być zaliczana ku sprawiedliwości, jeśli uwierzemy!

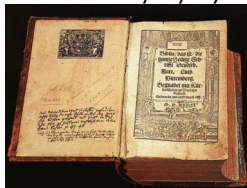
Trzecia zaś nieporównana łaska wiary na tym polega, że łączy dusze z Chrystusem jak oblubienicę z oblubieńcem. A przez ten tajemniczy związek (jak naucza apostoł) Chrystus i dusza stają się jednym ciałem (Ef 5,30). A jeśli są jednym ciałem, to do prawdziwego między nimi dochodzi małżeństwa, a ten związek nawet do najdoskonalszego ze wszystkich dochodzi spełnienia (podczas gdy ludzkie małżeństwa są tylko bladym cieniem tego jedyne w swoim rodzaju związku). Wynika stąd, iż wszystkie ich sprawy, czy dobre czy złe stają się wspólne, tak iż cokolwiek ma Chrystus, to może wierząca dusza uważać za swoje, tym się chlubić. Co zaś należy do duszy, to Chrystus uważa za swoje. Zastanówmy się nad tym, a zobaczymy, że jest to rzecz nieoceniona. Chrystus jest pełen łaski, życia i zbawienia, dusza – grzechów, śmierci i potępienia. A niech tylko dołączy się wiara, a stanie się tak, iż do Chrystusa należeć będą grzechy, śmierć, piekło, do duszy zaś łaska, życie i zbawienie. Przystoi bowiem by On – jeżeli jest oblubieńcem – przyjął to, co należy do oblubienicy i udzielił tego, co do Niego należy. Jeśli bowiem ktoś daruje jej swoje ciało i siebie samego to jakże by nie darował tego wszystkiego, co jest Jego? A kto przyjmuje ciało oblubienicy, jakże by nie przyjął tego wszystkiego, co do oblubienicy należy?

O! To już nadchodzi najmiłsze wydarzenie i to nie tylko połączenia, lecz zbawiennej wojny, zwycięstwa, zbawienia i odkupienia. Chrystus bowiem jest Bogiem i człowiekiem, ta osoba która nie zgrzeszyła, ani nie umiera, ani nie zostaje potępiona. Jego sprawiedliwości życia i zbawienia nic nie może przewyższyć, są one wieczne, wszechmocne. Powiadam tedy: taka osoba przyjmuje na siebie grzechy, śmierć, piekło oblubienicy, z powodu obrączki wiary ma je za wspólne; owszem, nawet poczytuje je za swoje własne. Odnosi się do nich tak, jak gdyby one do niej należały, jak gdyby to ona sama zgrzeszyła i musiała potem cierpieć, umrzeć, zstąpić do piekiel, aby to wszystko przemóc. Lecz grzech, śmierć, piekło nie mogą Go pochłoniąć, toteż musi być tak, że zostały one przez Niego pochłonięte w cudownym boju. Gdyż Jego sprawiedliwość jest wyższa od grzechów wszystkich, Jego życie jest potężniejsze niż wszelka śmierć. Jego zbawienie bardziej niezwykłe niż całe piekło. W ten sposób wierząca dusza przez zadatek swej wiary w Chrystusa, swego Oblubieńca, staje się wolna od wszystkich grzechów, zabezpieczona przed śmiercią, obdarzona wiekuiłą sprawiedliwością, życiem i zbawieniem swego Oblubieńca Chrystusa. Tak pozyskuje sobie Chrystus oblubienicę bez zmazy i zmarszczki, oczyszczając ją kąpielą w Słowie żywota, to jest przez wiarę w Słowo, życie, sprawiedliwość i zbawienie. W ten sposób poślubia ją sobie w wierze, w miłosierdziu i w zmiłowaniach, w sprawiedliwości i w sądzie, jak mówi Oz 2,19.

Któż więc należycie ceni te królewskie zaślubiny? Kto pojmuje bogactwo chwały tej łaski? Dokąd to Ten bogaty i święty Oblubieniec Chrystus wiodzie tę małżonkę ubożuchną, bezbożną, nierządnicę, odkupując ją od wszystkich jej złych postępków i przyozdabiając ją wszystkimi swoimi dobrami? Nie jest to już możliwe, by zgubiły ją grzechy, ponieważ nałożone zostały na Chrystusa – jej Oblubieńca – i w Nim się rozplynęły, ona zaś sama w Chrystusie, swoim Oblubieńcu ma tę sprawiedliwość, o której jako o swojej własnej myśli i może przeciwstawić się wszystkim swym grzechom, śmierci, piekłu z ufnością mówiąc: – Jeśli zgrzeszyłam, to przecież nie zgrzeszył mój Chrystus, w którego wierzę. Wszystko co jest Jego, jest moim, a wszystko co moje – jest Jego, jak to w PnP 2,16 jest powiedziane: „*Miły mój jest mój, a jam jest Jego*”. To jest to, o czym Paweł mówi: „*Bogu niech będą dzięki, który nam dał zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa*” (1 Kor 15,57), a mianowicie zwycięstwo nad grzechem i śmiercią, co wywodzi się stąd, że „*żądłem śmierci jest grzech, a mocą grzechu jest zakon*” (1 Kor 15,56).

Może zastanawiasz się z jakiego powodu tak wiele rzeczy przypisuje się wierze? Otóż wiara sama wypełnia zakon i usprawiedliwia bez jakichkolwiek uczynków. Widzisz bowiem, że pierwsze przykazanie, które brzmi: „*Jednego Boga czcić będziesz, wypełnia się przez samą tylko wiarę*”. Choćbyś bowiem nawet sam od stóp do głów wypełniony był niczym innym jak tylko dobrymi uczynkami to nie byłbyś jednak sprawiedliwy, nie czciłbyś Boga, ani nie wypełniał pierwszego przykazania, skoro Boga nie można czcić inaczej, jak tylko w ten sposób, że Mu się przyzna dostojeństwo prawdy i wszelkiej dobroci, jak Mu je naprawdę przyznać należy. Tego zaś nie sprawiają uczynki lecz jedynie wiara serca. Uwielbiamy bowiem Boga i wyznajemy Go jako prawdomównego nie uczynkami, lecz wiarą. Z tego względu sama wiara jest sprawiedliwością chrześcijanina i spełnieniem wszystkich przykazań. Kto bowiem pierwsze wypełnia, wypełnia z łatwością wszystkie pozostałe. Uczynki zaś, jako rzeczy nierozumne nie przyczyniają się do uwielbienia Boga. Można je spełniać jeżeli towarzyszy im wiara, że czynimy je dla chwały Bożej. Wszelako nie chodzi nam teraz o to czego dokonuje się – a tym są uczynki – lecz o sprawcę, który wielbi Boga i spełnia uczynki. Na tym polega wiara serca, istota i treść całej naszej sprawiedliwości. Stąd ślepa i niebezpieczna jest nauka, która głosi, że przykazania wypełnia się przez uczynki, gdy tymczasem przykazania należy spełniać przed jakimikolwiek uczynkami, a dopiero po ich spełnieniu nastąpić powinny ich uczynki, jak to zaraz usłyszymy.

Ażeby zaś na szerszym tle rozpatrzeć tę łaskę, która nasz wewnętrzny człowiek ma w Chrystusie, trzeba wiedzieć, że Bóg w Starym Testamencie kazał sobie poświęcić wszelkich męskich pierworodnych potomków. Pierworództwo zaś było w wielkiej cenie, odznaczało się przed innymi podwójną chwałą: kapłaństwem i królestwem. Był bowiem pierworodny brat kapłanem i panem wszystkich innych. Figura ta zapowiada Chrystusa – prawdziwie i jedynie pierworodnego Syna Bożego z dziewicy Marii, króla i kapłana, lecz nie według ciała ani praw ziemi. Królestwo bowiem Jego nie jest z tego świata (J 18,36). W sprawach niebiańskich, duchowych, Sam króluje i poświęca, a do nich należą sprawiedliwość, prawda, mądrość, pokój, zbawienie. Nie znaczy to, by nie podlegały Mu wszystkie sprawy ziemskie i piekielne – w przeciwnym razie jak mógłby nas od nich ustrzec i wybawić – chodzi o to, że królestwo Jego nie na nich polega i nie z nich się wywodzi. ♦♦♦ ciąg dalszy nastąpi ♦♦♦



Biblia w tłumaczeniu Marcina Lutra

□ źródło: luter2017.pl



Kronika

Kurs „Alfa” – IV edycja

zdj. Barbara Klaczyńska





K.E.CH. RADA ZBORU W BYDGOSZCZY

Pastor: Jan Tomczyk tel. 52-373-62-32, kom. 502-410-652
Skarbnik: Piotr Wojciechowski tel. 52-379-87-38, kom. 607-439-166
Członek: Andrzej Lipiński



REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO

Tekst: **Jan Tomczyk**, Druk: **Alicja Jabłońska**
Projekt, skład (DTP), korekta: **Daniel M. Jabłoński**



BIULETYN INFORMACYJNY

KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN – ZBÓR W BYDGOSZCZY



ul. Czerwonego Krzyża 46, 85-338 Bydgoszcz

sekretariat: tel. 52-340-74-54, e-mail: kechbydgoszcz@op.pl,

www.kech.bydgoszcz.pl, [facebook.com/kech.bydgoszcz](https://www.facebook.com/kech.bydgoszcz)

Nr konta bankowego: 11 1060 0076 0000 3200 0080 4249

LUTY 2016 (NR 104)



Co jest stratą? A co jest zyskiem?

Pastor Jan Tomczyk

W księdze Powtórzonego Prawa w 32 rozdziale znajdujemy Pieśń Mojżesza. Jest to pieśń tryumfu, a tryumf ten jest zasługą Pana. Mojżesz ocenia postawę wrogów, którzy zachowywali się bez roztropności. W wierszach 28-31 czytamy: „Gdyż są narodem pozbawionym dobrej rady i nie ma w nich roztropności. Gdyby byli mądrzy, zastanowiliby się nad tym, Zrozumieliby, co ich czeka.” „Jakżeby jeden mógł gonić przed sobą tysiąc, a dwaj zmusić do ucieczki dziesięć tysięcy, Gdyby ten, który jest ich skałą, nie był ich zaprzedał, a Pan ich nie porzucił?!”



Co traci człowiek, gdy jest pozbawiony dobrej Rady? Wielu ludziom wydaje się, że poradzą sobie bez Boga. Często odtrącają sięgającą po nich Bożą rękę. Oczywiście koniec staje się wiadomy. W Bożym Słowie często czytamy o takich przypadkach i upadkach. Co zyskuje człowiek korzystający z dobrej rady. Te są nam potrzebne w każdym czasie, czy dobrym czy też złym. W złym czasie, gdy istnieje zagrożenie życia, dobra rada jest na wagę najdroższego kruszcu. Jak bardzo jej pragniemy. Ale co stało się z narodami, które zamieszkiwały Kanan? Zadufani w sobie, upojeni chęcią tryumfu, pogardzający Wszemchnocnym budzili się, gdy było już za późno. Mojżesz podsumował w swej pieśni wszystkie błędy i grzechy ludzi, którzy przegrali wszystko. Opisał to i zaśpiewał pieśń. Szkoda, że dziś nie jesteśmy w stanie odtworzyć tej melodii. A więc było stratą to, co było bez Boga i jego rady. Swawolne życie pozbawione bojaźni Bożej skutkuje w każdym przypadku odtrąceniem. „Gdyby ten, który jest ich skałą, nie był ich zaprzedał, a Pan ich nie porzucił?” Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo i zawsze tęsknił za społecznością z nim. On chciał się przechadzać pośród ludzi, on ich kochał, był obecny. Tam gdzie jest społeczność i rozmowa, jest dobre Słowo od Pana. Ono jest wielkiej wagi, ono daje radę, wskazuje właściwy kierunek. Inaczej nie ma roztropności.

Brak roztropności to prawdziwa strata dla człowieka. A co to jest roztropność? W najprostszymi słowach to niemądre decyzje, podejmujemy każdego dnia, bardzo wiele z nich. Mądrość jest procesem, który musi trwać, a w zasadzie i w starszym wieku też musimy się jej uczyć. U stóp Pana jest jej źródło.

Gdy pieśń ta była zaśpiewana, Mojżesz uczynił wspaniałą rzecz. Powiedział do nich: „*Weźmijcie do serca swego wszystkie słowa, którymi ja was dziś ostrzegam, abyście je przekazali waszym synom, by starannie spełniali wszystkie słowa tego zakonu. Gdyż nie jest to dla was słowo puste, lecz jest ono waszym życiem; i przez to słowo przedłużycie życie swoje na ziemi, do której przeprowadzicie się przez Jordan, aby ją objąć w posiadanie.*” Roztropność to siła do zwycięstwa a zysk to ten, który pochodzi od Pana. Kochajmy się w tym co dobre. Szukajmy rady Pana. To jest roztropność i zysk. □



Informacje o spotkaniach

Lutowe nabożeństwa

- ❖ **7.02.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: Pastor **Jan Tomczyk**;
- ❖ **14.02.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: brat **Arthur Cornell**;
- ❖ **21.02.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: brat **Daniel Cichocki**;
- ❖ **28.02.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: brat **Daniel Modnicki**;



Po każdym niedzielnym nabożeństwie zapraszamy wszystkich obecnych do sali kominkowej na nieformalne rozmowy i dyskusje przy kawie i herbacie.

Prosimy o **wyłączenie** telefonów komórkowych podczas nabożeństwa!!!



Środowe studium biblijne (godz. 18:00)

W każdą środę zapraszamy na studium biblijne w małej kaplicy naszego zboru.

Pozostałe spotkania cykliczne

- ✦ **szkółka niedzielna** – w każdą niedzielę, po pierwszej części nabożeństwa, wypełnionej uwielbieniem poprzez śpiew (około godz. 10:30) dzieci ze szkoły podstawowej przechodzą do sali naprzeciwko kaplicy, skąd jedna grupa (klasy I-III) przechodzi do budynku obok, a druga (klasy IV-VI) zostaje. Osobą odpowiedzialną za punkt katechetyczny w naszym zborze jest s. Dorota Kopczyńska. Do niej prosimy kierować wszelkie pytania;
- ✦ **„Dziupla malucha”** – w czasie nabożeństwa rodzice z dziećmi w wieku od 0 do 6 lat mogą przejść do pomieszczenia na I piętrze, gdzie można wysłuchać przebiegu nabożeństwa przez głośnik; dzieci w wieku 5-6 lat mają krótką lekcję biblijną (trwa 15 min.) w pokoju pastorskim, potem są odprowadzane do „Dziupli malucha” na I piętrze; prosimy przyprowadzić dzieci po uwielbieniu w kaplicy (ok. godz. 10:30).



- ✦ **młodzież i studenci** – spotkania dla młodzieży i studentów w każdy piątek o godz. 18:00 w podziemiach budynku zboru; w programie każdego spotkania, wspólne śpiewanie, wykłady ze słowa Bożego, zabawy integracyjne, czas rozmów i nawiązywania relacji; informacje: Marcin Wojciechowski, kom. 663-357-719;
Spotkanie studenckie co dwa tygodnie w środę o godz. 19:00.
- ✦ **klub „Underground”** – działa w każdy piątek w godz. 17:00-21:00 (z przerwą na spotkanie młodzieżowe) oraz w niedzielę po nabożeństwie.

Nabożeństwa w innych lokalizacjach

„Społeczność Chrześcijańska Fordon” (Bydgoszcz)

- ❖ **spotkanie w grupie domowej** w każdą niedzielę o godz. 10:00, kontakt br. Darek Szymkowiak, tel. 515-718-106;
- ❖ **studium biblijne** w dwóch grupach, w różnych dniach i godzinach wg bieżących ustaleń;
- ❖ we współpracy z naszym zbozem działa Służba Więzienna „Droga”.

Kontakt: brat Sebastian Kalinowski, tel. 601-638-650, schfordon.pl

Piła

Adres placówki: ul. Słowiańska 15, strona internetowa: www.ewangeliczni.org
Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.

Świecie nad Wisłą

Adres placówki: ul. Mickiewicza 7. Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.



Ogłoszenia

Projekcja filmu pt. „Październikowe dziecko”

17.02.2016 r., w czwartek o **godz. 18:30** w małej sali naszego zboru wyświetlony zostanie film pt. „Październikowe dziecko”. Wstęp wolny.

Grupa wzrostu pn. „Życie warte życia”

Jest to grupa otwarta, która ma wprowadzać ludzi do uczniostwa za Jezusem i czynić uczniami kolejnych ludzi, którzy zdecydują się chodzić śladami Pana Jezusa. Spotkania odbywają się **co poniedziałek o godz. 18:30** w małej sali zboru (na parterze), z wyjątkiem **15.02 br.** Oparte są na studium Listu do Filipian oraz studium biblijnym pt.: „*Kształtowanie charakteru chrześcijanina*”, gdzie omawiać będziemy na podstawie Pisma 34 cechy charakteru człowieka.

Kontakt w razie bliższych informacji czy z prośbą o modlitwę czy też o indywidualne spotkanie: tel. 727 911 310, e-mail: basia2@szukajacboga.pl.

Modlimy się o...

♦ Pastora i jego rodzinę, ♦ Radę Zboru, ♦ dzieci i młodzież, ♦ grupy uwielbiające, ♦ chorych: **s. Jadwigę Jabłońską, s. Donatę Klimas, s. Annę Łodygę, s. Analię Mokusińską, s. Genowefę Muranty, s. Krystynę Nuncek, s. Zofię Roeding, br. Włodzimierza Wolnego, s. Reginę Żarnowską** ♦ Teatr Dar.

Seminarium Biblijne



Wykłady biblijne 12-13 lutego 2016 r.



Wykłady poprowadzi **Arthur Cornell (Wielka Brytania)**
Brat Arthur jest profesorem pedagogicznym. Jego pasją jest kształcenie i wychowywanie młodzieży oraz działanie na rzecz rodziny. Wiele lat życia poświęcił misji i nauczaniu Słowa Bożego. Obecnie zaangażowany jest również w służbę „Street Pastors”, zajmującą się przeciwdziałaniem ulicznej patologii młodzieżowej.

Piątek: 18:00-21:00 – Spotkanie dla mężczyzn

Temat: Być mężem, ojcem, liderem

(Rola mężczyzny w małżeństwie, domu i Kościele)



Sobota: 9:00-14:00 – Spotkanie dla młodzieży i nie tylko

Temat: Dlaczego wierzyć Biblii?



Sobota: 16:00-19:00 – Spotkanie dla wszystkich

Temat: Rodzina pod presją

(Jak współczesna kultura, filozofia i ustawodawstwo wypiera chrześcijański model rodziny?)



ZGŁOSZENIE UCZESTNICTWA do środy 10 lutego 2016 r.
seminariumbydgoszcz@op.pl, telefon kontaktowy: 506 612 054,
www.seminarium.edu.pl

„Aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany” (2 Tm 3,17).

Konferencja dla młodzieży „KONTRA’st”



*Czernie, biele i szarości?
Rutyna, nuda, brak ostrości?
Coś Ci ciągle w głowie siedzi?
Szukasz na coś odpowiedzi?
Nie wiesz, którą drogą kroczyć
Żeby czegoś nie przeoczyć?
Mówisz sobie: „Jak dam radę?
Wiem! Na KONTRA'st
do Bydgoszczy pojedę”.
Może znajdziesz w brudzie życia
Na KONTRA'ście swój sens bycia!*

CO? Konferencja młodzieżowa

GDZIE? Bydgoszcz

KIEDY? 22-24.04.2016 r.

KTO? Młodzież 16+

ILE? 99 zł

(przedpłata 40zł na konto:

Monika Wojciechowska

29 1140 2004 0000 3302 7075 4727)

JAK? Wyślij swoje dane (imię, nazwisko, data urodzenia i potwierdzenie przedpłaty w załączniku) na adres: konfabydgoszcz@gmail.com

KONTAKT: 723346624

WIĘCEJ INFORMACJI: na Facebooku

O wolności chrześcijańskiej (cz. 6)

Marcin Luter

Jego kapłaństwo nie polega na zewnętrznej okazałości szat, dostojęństwie ruchów, jak to było w owym ludzkim kapłaństwie Aaronowym a dziś jest w naszym, kościelnym, lecz polega ono na rzeczach duchowych, w zakresie których niewidzialna swoja służba w niebie wstawia się u Boga za nas, tam samego Siebie ofiarowuje i czyni wszystko co przystoi czynić kapłanowi, jak to opisuje Paweł (Hbr 6,7) na przykładzie Melchisedeka. Nie tylko za nas się modli i wstawia za nami, lecz i wewnętrznie w duchu nas poucza, żywi naukami Swego Ducha, jakimi są właściwie dwa urzędy kapłana, co u kapłanów cielesnych przyjmuje postać widzialnych modłów, kazań.

Jak zaś Chrystus przez swoje pierworództwo te dwie godności otrzymał, tak je też rozdziela i czyni ich uczestnikami wszystkich wierzących w siebie na podstawie poprzedniego omówionego prawa dotyczącego małżeństwa, mocą którego do oblubienicy należy wszystko to, co jest własnością Oblubieńca. Stąd my wszyscy w Chrystusie jesteśmy kapłanami i królami, my, którzy wierzymy w Chrystusa jak mówi Piotr (1 P 2,9): *„Wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości”*. A te dwie godności tak wyglądają - po pierwsze, co się tyczy królestwa: każdy chrześcijanin przez wiarę tak zostaje wywyższony ponad wszystko, iż dzięki mocy duchowej właśnie jest panem wszystkiego tak, iż żadna z rzeczy nie może mu szkodzić, co więcej, wszystko co mu podlega, musi mu służyć do zbawienia. Paweł tak powiada: *„Bóg współdziałała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują”* (Rz 8,28). I znowu: *„Wszystko jest wasze: śmierć, życie, teraźniejsze i przyszłe rzeczy, wy zaś jesteście Chrystusowi”* (1 Kor 3,22.23). Nie jakoby którykolwiek z chrześcijan dzięki cielesnej mocy był ustanowiony ponad wszystkim w zakresie posiadania i zarządzania, a takie szaleństwo często ogarnia niektórych ludzi kościoła. (Jest to bowiem właściwość królów, książąt i ludzi ziemskich). Samo życie uczy nas, że wszystkiemu jesteśmy poddani, wiele cierpimy, nawet umieramy, owszem, im bardziej ktoś jest chrześcijaninem, tym liczniejszym poddany jest nieszczęściom, cierpieniom i śmiercią, jak to widzimy u samego Księcia Pierworodnego Chrystusa i u wszystkich Jego świętych braci. Mocą duchową jest ta, która włada pośród nieprzyjaciół i okazuje się potężna w pospolitych uciskach, to zaś nie jest niczym innym, jak urzeczywistnieniem tej prawdy, że moc dopełnia się w słabości (2 Kor 12,9). Toteż we wszystkim mogą odnieść korzyść dla zbawienia, innymi słowy, wszystko wraz ze śmiercią musi mi służyć w drodze do zbawienia.

Na tym bowiem polega owo trudno dostępne a znakomite dostojęństwo oraz prawdziwa i wszechstronna potęga, władztwo duchowe, w którym żadna rzecz nie jest ani tak dobra, ani tak zła, aby ze mną nie współdziałała ku dobremu, jeżeli tylko uwierzę.

Niczego mi jednak nie potrzeba, skoro sama wiara wystarczy do zbawienia, prócz tego by wiara sprawowała w chrześcijaninie moc i panowanie swej wolności. Oto jest ta nieoceniona moc wolności chrześcijanina. Jesteśmy nie tylko królami najbardziej ze wszystkich wolnymi, ale także kapłanami na wieki, co jest znacznie wspanialsze od królestwa, gdyż przez nasze kapłaństwo jesteśmy godni zjawić się przed Bogiem, modlić się za innych, nauczać siebie nawzajem rzeczy Boskich. Obowiązki bowiem kapłanów są takie, że nigdy nie mogą być przekazane żadnemu niewierzącemu. Tak nam to Chrystus zastrzegł, iż jeżeli w Niego uwierzymy, mamy być dla Niego zarówno współbraćmi, współdziedzicami i współkrólami, jak i współkapłanami, którym wolno z ufnością przez ducha wiary przystąpić przed oblicze Boże i wołać „Abba – Ojciec”. Mamy też modlić się jeden za drugiego i czynić to wszystko, co zarówno w widzialnym jak też cielesnym sprawowaniu swojego urzędu czynią i przed-

stawiają kapłani. Kto zaś temu nie wierzy, temu nic nie służy i nic na dobre nie wychodzi. Ten jest niewolnikiem wszystkiego, wszystko mu wychodzi na złe, ponieważ w sposób bezbożny wszystkiego używa na swoją korzyść, a nie na chwałę Boga. Tak więc nie jest kapłanem, ale człowiekiem pospolitym, którego modlitwa przechodzi w grzech, toteż przed obliczem Boga nigdy się nie zjawia, jako że Bóg grzeszników nie wysłuchuje (J 9,31). Któż więc może pojąć wzniosłość dostojęstwa chrześcijańskiego, które przez swoją królewską potęgę włada nad wszystkim: nad śmiercią, nad życiem i nad grzechem, ten przez chwałę kapłańską wszystko może u Boga ponieważ to Bóg czyni o co on sam zabiega i czego sobie – życzy, jak napisano: „*Spełnia życzenie tych, którzy się Go boją, a wołanie ich słyszy i wybawia ich*” (Ps 145,19). A do tej chwały z pewnością dochodzi się nie przez uczynki, ale jedynie przez wiarę.

Na tej podstawie każdy może jasno zobaczyć w jaki sposób człowiek – chrześcijanin wolny jest od wszystkiego i że jest ponad wszystkim tak, iż nie potrzebuje żadnych czynków aby stać się sprawiedliwym i zbawionym. Tego wszystkiego obficie mu udziela sama wiara. A gdyby w szaleństwie swym do tego doszedł, iż przypuszczałby, że przez jakiś dobry uczynek staje się sprawiedliwym, wolnym, zbawionym chrześcijaninem, to zaraz by utracił wiarę wraz ze wszystkimi dobrami; niedorzeczność ta jest dosadnie przedstawiona w owej bajce o psie. Pies brodząc w wodzie niósł w pysku kawał mięsa; zwiędziony wodnym odbiciem mięsa chciał je pochwycić, otworzył pysk – tracąc jednocześnie prawdziwe mięso i jego lustrzane odbicie. Tutaj może zadasz pytanie: Jeżeli wszyscy, którzy są w kościele są kapłanami, to na jakiej podstawie odróżnia się tych, których teraz zwiemy kapłanami od laików? Odpowiadam: nadużyto określeń „kapłan”, „kleryk”, „duchowny”, „kaznodzieja”, które ze wszystkich chrześcijan przeniesione zostały na tych nielicznych co obecnie – karygodnym zwyczajem – zwani są duchownymi. Pismo Święte nie czyni bowiem między nimi żadnej różnicy, jak tylko tę jedną, że zwie pomocnikami, sługami, dozorcami tych, którzy teraz chełpliwie zwa się papieżami, biskupami, a powinni innym służyć usługiwaniem Słowa ku nauczaniu w wierze Chrystusowej i wolności wierzących. Prawdą bowiem jest, że my wszyscy w tym samym stopniu jesteśmy kapłanami, mimo to jednak nie powinniśmy – chociaż moglibyśmy – wstępnym publicznie usługiwać i nauczać. Paweł mówi: „*Tak niechaj każdy myśli o nas jako o sługach Chrystusowych i o szafarzach tajemnic Bożych*” (1 Kor 4,1). Lecz szafarstwo to obecnie przeobraziło się w pyszną władzę i straszliwą tyranie, iż żadna zwierzchność ani jakakolwiek władza na ziemi nie może z nią się równać, jak gdyby ludzie świeccy byli czymś innym niż chrześcijanami; przewrotność ta sprawiła, iż całkowicie zaginęła znajomość chrześcijańskiej łaski, wiary, wolności, w ogóle całego Chrystusa. Miejsce Jego zajęła nieznośna niewola ludzkich uczynków, ustaw; staliśmy się zgodnie z Trenami Jeremiasza (1,11) niewolnikami najgorszych ludzi na ziemi, którzy naszej niewiedzy nadużywają ku wszelkim ohydrom i zelżywościom swego chcenia.

◆◆◆ ciąg dalszy nastąpi ◆◆◆

□ źródło: luter2017.pl

K.E.CH. RADA ZBORU W BYDGOSZCZY

Pastor: Jan Tomczyk tel. 52-373-62-32, kom. 502-410-652
Skarbnik: Piotr Wojciechowski tel. 52-379-87-38, kom. 607-439-166
Sekretarz: Andrzej Lipiński kom. 502-237-961



REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO

Tekst: Jan Tomczyk

Projekt, skład (DTP), korekta, druk: Daniel M. Jabłoński



BIULETYN INFORMACYJNY

KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN – ZBÓR W BYDGOSZCZY



„Rzekł do nich Piłat: Weźcie Go ukrzyżujcie, ja bowiem winy w Nim nie znajduję.”
(J 19,6b)

ul. Czerwonego Krzyża 46, 85-338 Bydgoszcz
sekretariat: tel. 52-340-74-54, e-mail: kechbydgoszcz@op.pl,
www.kech.bydgoszcz.pl, [facebook.com/kech.bydgoszcz](https://www.facebook.com/kech.bydgoszcz)
Nr konta bankowego: 11 1060 0076 0000 3200 0080 4249

MARZEC 2016 (NR 105)



Mój Bóg który jest w niebie!

Pastor Jan Tomczyk

Pewne przeżycia skłaniają nas do wspomnień tego, co działo się kiedyś w naszym życiu. Cieszą nas przede wszystkim te, które trwają do dnia dzisiejszego. Odżyły we mnie wspomnienia mego nawrócenia. Dzięki kochającej mnie mamie, jej modlitwom, Bóg dotknął się mojego serca, gdy samotnie od rodziny wyjechałem, z dała od domu, aby skorzystać z tak zwanej „wolności” i skosztować rzekomej przyjemności wraz ze światem, gdzie nęciły mnie żądze podane przez ten świat w cudnym opakowaniu. Oferowane przez niby przyjaciół, którzy w konsekwencji śmiali się i szydzili z każdego upadku i potknięcia. Czym była ta przyjaźń ze światem? Jak mówi Słowo – była to nieprzyjaźń z Bogiem. W tej ofercie był powab, by oddać upust moim grzesznym żądom. Bóg obrócił wszystko o 180 stopni. „Stół biesiadny rozpustników” Bóg zamienił w cudowne życie wolne od potępienia i strachu. Dziś mogę powiedzieć: „Pan podźwignął mnie słowem swoim”. To moja mama wcisnęła mi Nowy Testament, bym zabrał go do internatu. To Boże Słowo, pełne mocy do nowego życia napełniało moje serce, nie było to nagłe, ale powolne przemienianie do chodzenia w Duchu Świętym. Otrzymywałem mądrość, której inni z moich kolegów zazdrościli. Nie powiedzieli mi tego, gdy się nawróciłem. Powiedzieli to po kilku latach, obserwując mnie, gdy ich własne życie było już skomplikowane. Po wielu latach, coraz bardziej jestem Mu wdzięczny za otrzymaną łaskę i wspaniałe prowadzenie.

Gdy otworzyłem dziś Biblię i przeczytałem te Słowa, postanowiłem tym się podzielić i złożyć moje wyznanie, aby oddać Bogu chwałę, razem z Dawidem z jego psalmu:

„Ukazało się dno morza i odsłoniły się posady świata od groźby twojej, Panie, od tchnienia gniewu twojego. Sięgnął z wysokości, pochwycił mnie, wyciągnął mię z wód wielkich. Wyratował mię od potężnego nieprzyjaciela i od nienawidzących mnie, bo byli mocniejsi ode mnie. Zaskoczyli mnie w dniu udreki mojej, ale Pan

był podporą moją. Wyprowadził mnie na szeroką przestrzeń, wyratował mnie, gdyż mię umiłował. (...) Droga Boża jest doskonała, Słowo Pańskie jest wypróbowane. Jest tarczą wszystkim, którzy w nim ufają. Któż bowiem jest Bogiem oprócz Pana? Kto jest skalą prócz Boga naszego? Bóg, który mię opasuje mocą, a uczynił doskonałą drogę moją." (Ps 18,16-20.31-33)

Dziękuję Ci Boże i bądź uwielbiony z mojego serca!



Informacje o spotkaniach



Marcowe nabożeństwa

- ❖ **6.03.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: Pastor **Jan Tomczyk**;
- ❖ **13.03.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: brat **Zbigniew Klimas**;
- ❖ **20.03.2016 r. godz. 10:00** – kazanie gościa;
- ❖ **25.03.2016 r., Wielki Piątek** – kazanie: brat **Daniel Cichocki**;
- ❖ **27.03.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: Pastor **Jan Tomczyk**.



Po każdym niedzielnym nabożeństwie zapraszamy wszystkich obecnych do sali kominkowej na nieformalne rozmowy i dyskusje przy kawie i herbacie.

Prosimy o **wyłączenie** telefonów komórkowych podczas nabożeństwa!!!



Środowe studium biblijne (godz. 18:00)

W każdą środę zapraszamy na studium biblijne w małej kaplicy naszego zboru.

Pozostałe spotkania cykliczne

- ✦ **młodzież i studenci** – spotkania dla młodzieży i studentów w każdy piątek o godz. 18:00 w podziemiach budynku zboru; w programie każdego spotkania, wspólne śpiewanie, wykłady ze słowa Bożego, zabawy integracyjne, czas rozmów i nawiązywania relacji; informacje: Marcin Wojciechowski, kom. 663-357-719; Spotkanie studenckie co dwa tygodnie w środę o godz. 19:00.
- ✦ **klub „Underground”** – działa w każdy piątek w godz. 17:00-21:00 (z przerwą na spotkanie młodzieżowe) oraz w niedzielę po nabożeństwie.
- ✦ **szkółka niedzielna** – w każdą niedzielę, po pierwszej części nabożeństwa, wypełnionej uwielbieniem poprzez śpiew (około godz. 10:30) dzieci ze szkoły podstawowej przechodzą do sali naprzeciwko kaplicy, skąd jedna grupa (klasy I-III) przechodzi do budynku obok, a druga (klasy IV-VI) zostaje. Osobą odpowiedzialną za punkt katechetyczny w naszym zborze jest s. Dorota Kopczyńska. Do niej prosimy kierować wszelkie pytania;
- ✦ **„Dziupla malucha”** – w czasie nabożeństwa rodzice z dziećmi w wieku od 0 do 6 lat mogą przejść do pomieszczenia na I piętrze, gdzie można wysłuchać przebiegu nabożeństwa przez głośnik; dzieci w wieku 5-6 lat mają krótką lekcję biblijną (trwa 15 min.) w pokoju pastorskim, potem są odprowadzane do „Dziupli malucha” na I piętrze; prosimy przyprowadzić dzieci po uwielbieniu w kaplicy (ok. godz. 10:30).

Nabożeństwa w innych lokalizacjach

„Społeczność Chrześcijańska Fordon” (Bydgoszcz)

- ❖ **spotkanie w grupie domowej** w każdą niedzielę o godz. 10:00, kontakt br. Darek Szymkowiak, tel. 515-718-106;
- ❖ **studium biblijne** w dwóch grupach, w różnych dniach i godzinach wg bieżących ustaleń;
- ❖ we współpracy z naszym zborem działa Służba Więzienna „Droga”.

Kontakt: brat Sebastian Kalinowski, tel. 601-638-650, schfordon.pl



Piła

Adres placówki: ul. Słowiańska 15, strona internetowa: www.ewangeliczni.org

Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.

Świecie nad Wisłą

Adres placówki: ul. Mickiewicza 7. Nabożeństwa wg bieżących ustaleń, pierwsze w miesiącu: **13.03 br.**



Ogłoszenia

Projekcja filmu pt. „Odważni”

23.03.2016 r., w czwartek o **godz. 18:30** w małej sali naszego zboru wyświetlony zostanie film pt. „Odważni”. Wstęp wolny.

Grupa wzrostu pn. „Życie warte życia”

Otwarta grupa wzrostu od **1.03.2016 r.** będzie spotykać się **co wtorek** w godz. **18:30-20:30**. Będziemy teraz korzystać ze studium: *Kształtowanie charakteru chrześcijanina* i każdy z nas będzie omawiać po kolei 34 cechy, o których jest mowa. To będzie doskonały czas także dla wołania do Boga w modlitwach o siebie nawzajem. Duch Święty działa wyraźnie wśród nas i zmienia nas. Serdecznie zapraszamy – możesz i Ty dołączyć do nas.

Kontakt w razie bliższych informacji czy z prośbą o modlitwę czy też o indywidualne spotkanie: tel. 727 911 310, e-mail: basia2@szukajacoboga.pl.

Modlimy się o...

- ♦ Pastora i jego rodzinę,
- ♦ Radę Zboru,
- ♦ dzieci i młodzież,
- ♦ grupy uwielbiające,
- ♦ chorych: **s. Jadwigę Jabłońską, s. Małgorzatę Jakowiec, s. Donatę Klimas, s. Annę Łodygę, s. Anatalię Mokusińską, s. Genowefę Muranty, s. Krystynę Nuncek, s. Zofię Roeding, br. Włodzimierza Wolnego, s. Reginę Żarnowską**
- ♦ Teatr Dar.

K.E.CH. RADA ZBORU W BYDGOSZCZY

Pastor: Jan Tomczyk tel. 52-373-62-32, kom. 502-410-652

Skarbnik: Piotr Wojciechowski tel. 52-379-87-38, kom. 607-439-166

Sekretarz: Andrzej Lipiński kom. 502-237-961, **Członek:** Piotr Małolepszy



REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO

Tekst: **Jan Tomczyk**

Projekt, skład (DTP), korekta, druk: **Daniel M. Jabłoński**



Obóz dla dzieci „Zwierzogród” – 20.07.-29.07

Wiek: 8-13

Cena: 670 zł

Kierownik: Jan Tomczyk

Organizatorzy: Henryk Skrzypkowski & Monika Jastrzębska

Czy jesteś duży, czy jesteś mały... Jest Ktoś, dla kogo jesteś ważny, Ktoś, kto Ciebie kocha i chce przekazać Tobie coś cennego. ZWIERZOGRÓD to chrześcijański obóz dla dzieci, pełen atrakcji, gier, zabaw, turniejów, warsztatów. Doświadczysz tutaj wielu wspaniałych przygód, poznasz nowych przyjaciół, będziesz brał udział w ciekawych historiach biblijnych i radosnym czasie śpiewu.

Zapewniamy bardzo dobrą opiekę pod okiem wykwalifikowanych wychowawców oraz pięć posiłków dziennie.

Weź ze sobą: Biblię, SPIWÓR, strój kąpielowy, krem z filtrem UV, środek przeciw komarom, legitymację szkolną, latarkę, ubranie, które możesz pobrudzić oraz dobry humor! ☺

Zgłoszenie wraz z kopią dowodu przedpłaty (150 zł) prosimy wysłać na adres: Monika Jastrzębska, ul. Wyszyńskiego 7/12, 85-028 Bydgoszcz.

Przedpłatę wraz z dopiskiem „Zwierzogród” prosimy wpłacać na rachunek bankowy:

Kościół Ewangelicznych Chrześcijan 61 1240 3493 1111 0010 3099 0002.

Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc o przyjęciu na obóz decyduje kolejność nadesłanych dokładnie wypełnionych zgłoszeń wraz z kopią dowodu przedpłaty.

Obóz rodzinny – 1.08-10.08

Planujesz spędzić niezapomniane wakacje z Rodziną? Nie masz pomysłu, gdzie je spędzić? Oćwieka to najwspanialsze miejsce na Ziemi, gdzie możesz zażywać rozkoszy w doborowym towarzystwie.

W programie: śpiew, muzyka, wieczory przy ognisku, zażywanie kąpeli w jeziorze, dla chętnych wędkowanie, filmy, dyskusje przy kawie z ciekawymi gośćmi ze Stanów Zjednoczonych oraz inne atrakcje. Dla dzieci będą odbywały się specjalne zajęcia, konkursy i zawody sportowe z nagrodami. Nie zastanawiaj się dłużej! Nie może Was tutaj zabraknąć!

Cena:

- 670 zł osoba dorosła,
- 335 zł dzieci w wieku 5-8 lat,
- dzieci do 4 lat nie płać.

Prosimy o zgłaszanie swojego uczestnictwa mailowo lub listownie. Decyduje kolejność zgłoszeń. Każdy zgłaszający otrzyma potwierdzenie przyjęcia na obóz.

Przedpłatę (150 zł) z dopiskiem „Obóz Rodzinny” prosimy wpłacać na rachunek bankowy:
Kościół Ewangelicznych Chrześcijan 61 1240 3493 1111 0010 3099 0002.

Zgłoszenia nadsyłać na adres: Krystyna Tomczyk, ul. Bazaltowa 1, 86-005 Białe Błota, tel. 502-410-652, e-mail: ocwieka@op.pl z dopiskiem „Obóz Rodzinny 2016”. Czekamy na Was! Do zobaczenia! ☺



Informacje o pozostałych obozach zostaną podane w następnych miesiącach. □



O wolności chrześcijańskiej (cz. 7)

Marcin Luter

Powracając do rozpoczętego tematu sądzę, że z powyższego jasno wynika, iż nie wystarcza i nie jest rzeczą chrześcijańską opowiadać o dziełach Chrystusa, o Jego życiu i słowach w sposób historyczny, jakby o jakiś tam wydarzeniach, których znajomość wystarcza nam jako przykład do kształtowania swego życia, jak to głoszą ci, co obecnie uchodzą za najlepszych. Tym gorzej, jeżeli się całkowicie o Chrystusie zamilczy, a zamiast tego naucza o ustawach ludzkich i o dekretach ojców. Niemało już jest takich, którzy w tym celu głoszą Chrystusa lub o Nim wykładają, aby poruszyć ludzkie uczucia do litości nad Chrystusem i do oburzenia na Żydów oraz inne podobne dziecinne niedorzeczności głoszą. Należy zaś głosić Chrystusa w tym celu, aby została wzbudzona wiara w Niego tak, żeby nie tylko to był Chrystus, lecz aby był On twoim i moim Chrystusem, by w nas wzbudzał to, co się o Nim mówi i kim się On nazywa. Wiara w Chrystusa rodzi się i utrzymuje przez to, że się głosi dlaczego Chrystus przyszedł i co dał, jak należy Go przyjąć i jakie będą tego owoce. Wyżej wymienioną wiarę osiąga się tam, gdzie należycie naucza się o wolności chrześcijańskiej, która mamy od Jezusa, tam gdzie się naucza z jakiego powodu my, chrześcijanie, jesteśmy królami i kapłanami, panami wszechrzeczy w Chrystusie, że cokolwiek czynimy, to czynimy z ufnością, iż to się Bogu podoba i jest Mu miłe, jak już dotąd o tym mówiłem.

Jakież to bowiem serce, słysząc o tym nie radowałoby się najgłębiej i – po przyjęciu takiej pociechy - nie napełniłoby się słodyczą w miłości Chrystusowej (do której to miłości nie może dojść na drodze ustaw albo uczynków)? Któż mógłby mu zaskodzić lub przerazić go? Jeśli ogarnęłaby serce świadomość grzechu lub lęk przed śmiercią, gotowe jest pokładać nadzieję w Panu i choć słyszy o tych groźnych zjawiskach, nie lęka się ich ani się nimi nie wzrusza, aż wreszcie wzgardzi tymi nieprzyjaciółmi. Wierzy bowiem, że sprawiedliwość Chrystusa jest jego sprawiedliwością, a jego grzech nie jest już jego grzechem, ale Chrystusowym. A przecież w obliczu sprawiedliwości Chrystusowej wszelki grzech będzie niechybnie pochłonięty ze względu na wiarę w Chrystusa, jak już powyżej powiedziano. Człowiek uczy się za apostołem uragać śmierci i grzechowi, mówiąc: *„Gdzież jest, o śmierci, zwycięstwo twoje? Gdzież jest, o śmierci, żądło twoje? A żądłem, śmierci jest grzech, mocą zaś grzechu jest zakon. Ale Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa”* (1 Kor 15,55). Pochłonięta jest bowiem śmierć w zwycięstwie: nie tylko Chrystusowym, lecz i naszym, to przez nie także i my zwyciężamy.

Tyle wystarczy powiedzieć o wewnętrznym człowieku, o jego wolności i naczelnej sprawiedliwości wiary, która nie potrzebuje ani ustaw, ani dobrych uczynków; są one nawet dla niej szkodliwe, jeżeli ktoś przypuszcza, że przez nie uzyskuje usprawiedliwienie.

Powróćmy teraz do drugiej części, do człowieka zewnętrznego. Tu bowiem będzie dana odpowiedź tym wszystkim, którzy są urażeni słowem „wiara” i tym którzy mówią: – Jeżeli wiara wszystko czyni i sama wystarcza do usprawiedliwienia, dlaczego więc są zalecane dobre uczynki? Będziemy więc próżnować i nic nie będziemy robić, a poprzestaniemy na wierze. Odpowiadam: - Nie tak, bezbożnicy, nie tak! Rzecz wyglądałaby wprawdzie tak, gdybyśmy całkowicie i w sposób doskonały byli ludźmi tylko wewnętrznymi – duchowymi, co nastąpi dopiero w ostatecznym dniu zmartwychwstania. Dopóki żyjemy w ciele, rozpoczynamy dopiero posuwając powoli do przodu to, co w życiu przyszłym będzie dopełnione, a to ze względu na pierwociny Ducha – zwane tak przez apostoła (Rz 8,23) – które wprawdzie już posiadamy w tym życiu, ale oczywiście dopiero w przyszłości otrzymamy pełnię Ducha. Do tego tematu odnosi się to, co powyżej wykazano, że chrześcijanin jest sługą wszystkiego

i wszystkiemu jest podległy. Jako wolny bowiem nic nie czyni lecz jako sługa wszystko czyni. Zobaczmy tedy, jak to się dzieje.

Chociaż, jak powiedziałem, człowiek wewnętrzny według ducha przez wiarę całkiem wystarczająco jest usprawiedliwiony, mając to, co mieć powinien, z tym tylko że tę wiarę i moc z dnia na dzień powinien powiększać, aż do nastania życia przyszłego. Chrześcijanin pozostaje jednak w tym śmiertelnym życiu na ziemi, gdzie kierować swym własnym ciałem i obcować z ludźmi. Już tutaj rozpoczynają się uczynki. Tu nie wolno próżnować. Tu z wszelką pewnością należy dbać o to, by ciało przez posty, czuwanie, prace i inne umiarkowane rodzaje karności było ćwiczone i podporządkowane duchowi, aby było posłuszne człowiekowi wewnętrznemu w wierze zgodnej z nim, aby mu się nie sprzeciwiało lub nie przeszkadzało tak jak z natury czyni gdy nie jest powściągane. Wewnętrzny bowiem człowiek do Boga jest podobny, gdyż został on stworzony na wyobrażenie Boże. Człowiek ten na gruncie swej wiary raduje się i weseli z powodu Chrystusa, w którym tak wielkie dobra są dla niego nagromadzone. Stąd też to jedno tylko ma zadanie, by z radością bez liczenia na nagrodę służył Bogu z miłością niewymuszoną.

Tymczasem czyniąc to napotyka w swoim ciele wolę przeciwną, która dąży do tego, by służyć światu i szukać tego, co światowe. To jest rzecz, której duch wiary znieść nie może, do której się nie nadaje, więc z radosną ochotą zabiera się do jej tłumienia, hamowania, jak to Paweł mówi: *„Według wewnętrzznego człowieka mam upodobanie w zakonie Bożym, a w członkach swoich dostrzegam inny zakon, który walczy przeciwko zakonowi uznanemu przez mój rozum i bierze mnie w niewolę zakonu grzechu”* (Rz 7,22-23); gdzie indziej zaś: *„umartwiam ciało swoje i ujarzmiam, bym przypadkiem będąc zwiasunem dla innych, sam nie był odrzucony”* (1 Kor 9,27). *„Ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje wraz z namiętnościami i żądzami”* (Ga 5,24).

Uczynki należy spełniać nie w tym mniemaniu, jakoby przez nie ktokolwiek miał być przed Bogiem usprawiedliwiony. Tego bowiem fałszywego mniemania nie zniesie wiara, gdyż ona tylko stanowi o sprawiedliwości przed Bogiem. Uczynki należy spełniać wyłącznie z tym przekonaniem, by ciałem brać w niewolę i oczyszczać ze złych jego pożądliwości tak, by cała uwaga była skierowana jedynie na wyzbycie się pożądliwości. **Gdy bowiem dusza jest przez wiarę oczyszczona, to zaczyna Boga miłować, chce również by wszystko – zwłaszcza zaś jej własne ciało – tak samo było oczyszczone, aby wszystko razem z nią Boga miłowało i chwaliło.** W ten sposób człowiek na skutek wymagań swego ciała nie może być bezczynny. Musi spełniać wiele dobrych uczynków, aby wziąć swe ciało w niewolę. Jednak nie same uczynki są tym, co go usprawiedliwia przed Bogiem, lecz czyni je z miłości nie liczącej na nagrodę, a dla okazania posłuszeństwa Bogu troszcząc się tylko o to, aby podobać się Bogu, któremu we wszystkim chce być jak najochotniej posłusznym.

Z tej przyczyny każdy może z łatwością pouczyć siebie w jakiej mierze lub w jakim (jak powiadają) zakresie powinien swoje ciało umartwiać. Tyle będzie bowiem pościł, czuwał, pracował, na ile mu się to wyda potrzebne do okiełznania rozwiązłości i pożądliwości ciała. Ci zaś, którzy mniemając, że usprawiedliwienie zyskuje się przez uczynki sądzą, że jeśli tylko spełnią jak najwięcej dobrych uczynków, dobrze im się będzie powodziło i zostaną usprawiedliwieni – mylą się. Bywa też i tak, że nadwyrażają swój umysł, wyniszczają swoje ciało albo czynią je zgola nieużytecznym. A to jest dowodem ogromnego braku rozumu, objawem nieznanomości zarówno życia chrześcijańskiego, jak i wiary, przez uczynki bez wiary chcieć zostać usprawiedliwionym i dostąpić zbawienia.

◆◆ ciąg dalszy nastąpi ◆◆

□ źródło: **luter2017.pl**

BIULETYN INFORMACYJNY

KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCJAN – ZBÓR W BYDGOSZCZY



ul. Czerwonego Krzyża 46, 85-338 Bydgoszcz

sekretariat: tel. 52-340-74-54, e-mail: kechbydgoszcz@op.pl,

www.kech.bydgoszcz.pl, [facebook.com/kech.bydgoszcz](https://www.facebook.com/kech.bydgoszcz)

Nr konta bankowego: 11 1060 0076 0000 3200 0080 4249

KWIECIEŃ 2016 (NR 106)



Wyróżnieni przez Pana Jezusa

Pastor Jan Tomczyk

Pojawienie się Jezusa Chrystusa w naszej ziemskiej historii zaowocowało wieloma zmianami. Były to zmiany, które na trwale odcisnęły się w historii ludzi, miast i państw. To daty przypominają nam o jego urodzeniu. Mamy inny kalendarz. Żydzi zachwali swój, chociaż nie jest powszechnie używany. Pan Jezus odcisnął swą obecnością zmiany. Urodził się nasz Pan w Betlejemie Judzkim. Małej mieścinie, o której nikt specjalnie nie słyszał. Ale prorok Micheasz wspomina w swojej proroczej księdze, że ta najmniejsza kraina wyda władcę Izraela. Dziś większość ludzi na świecie wie, gdzie leży Betlejem, a tysiące turystów pielgrzymuje do tego miasta.

Jerozolima, chociaż była znana wielu ludziom w starożytności, miała ten przywilej gościć Pana Jezusa. Słyszała jego płacz, gdy wołał: „*Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamieniujesz tych, którzy do ciebie byli posłani, ile to razy chciałem zgromadzić dzieci twoje, jak kokosz z gromadza pisklęta swoje pod skrzydła, a nie chcieliście.*” Łk 13,34. Dzięki Panu Jezusowi i Biblii większość ludzi wie, gdzie jest Jerozolima. Jego stopy wyznaczały kierunek do zmiany życia. Ogród Getsemane to też szczególne miejsce, gdzie Pan Jezus na kolanach toczy ciężki bój. Uczniowie widzą jego bój, ale sami nie są w stanie tak się modlić i zasypiają. Nauczył ich Pan Jezus, jak walczyć. W Jerozolimie jest Golgota. To straszne miejsce, gdzie Pan oddał swe życie na krzyżu za cały grzeszny świat. Wielu ludzi doznało przemiany dzięki Jego słowom i czynom. I chociaż nic nie napisał, to jego słowa są pełne mocy i wystarczyły, by przez wieki je powtarzano i by dokonywały wielkich przemian w życiu ludzi. Niedawno powtarzaliśmy słowa, które wypowiedział z krzyża. Były to ostatnie Jego Słowa jako człowieka.

Gdy przyszedł do Jerycha, zobaczył Zacheusza na drzewie sykomory (na zdj.). Ten będąc małym, chciał Jezusa lepiej widzieć. Pan stanął pod drzewem i zawołał: „Zacheuszu zejź spiesznie, gdyż dziś muszę się zatrzymać w twoim domu”. Gdy Zacheusz usłyszał te słowa, z radością przygotowywał goście. Wbrew woli innych to, co się w jego domu wydarzyło, doprowadziło do wielkich zmian w życiu Zacheusza, ale też i jego domu, i oszukanych bliskich mu ludzi. Pan dokonał przemiany.

Namaszczenie Pana Jezusa na pogrzeb to następne przedziwne wydarzenie w Betanii w domu Marty, Marii i Łazarza. Łazarz należał do tych, dla których obecność Pana Jezusa znaczyła wiele, bo wzbudził go z martwych, gdy już jego ciało rozkładało się w grobowcu. Ale na sześć dni przed paschą Maria wzięła funt czystej, bardzo drogiej maści nardowej, wylała go na jego głowę, namaściła nogi Jezusa i otarła je swoimi włosami. I chociaż było dziwne szemranie z tego powodu, to Pan Jezus powiedział, że na całym świecie, gdzie będzie opowiadana ta ewangelia, ludzie będą opowiadać o tym wydarzeniu na jej pamiątkę. Wyróżnionych przez Pana Jezusa jest wielu, nie starczyłoby miejsca na kartach papieru, by je opisać, ale warto o nich wspominać. □



Informacje o spotkaniach

Kwietniowe nabożeństwa (godz. 10:00)

- ❖ **3.04.2016 r.** – kazanie: Pastor **Jan Tomczyk**;
- ❖ **10.04.2016 r.** – kazanie: br. **Daniel Cichocki**;
- ❖ **17.04.2016 r.** – kazanie: br. **Czesław Bassara**;
- ❖ **24.04.2016 r** – kazanie: br. **Cezary Komisarz**, zjazd młodzieżowy.



Po każdym niedzielnym nabożeństwie zapraszamy wszystkich obecnych do sali kominkowej na nieformalne rozmowy i dyskusje przy kawie i herbacie.

Prosimy o **wyłączenie** telefonów komórkowych podczas nabożeństwa!!!



Środowe studium biblijne (godz. 18:00)

W każdą środę zapraszamy na studium biblijne w małej kaplicy naszego zboru.

Pozostałe spotkania cykliczne

- ✦ **młodzież i studenci** – spotkania dla młodzieży i studentów w każdy piątek o godz. 18:00 w podziemiach budynku zboru; w programie każdego spotkania, wspólne śpiewanie, wykłady ze słowa Bożego, zabawy integracyjne, czas rozmów i nawiązywania relacji; informacje: Marcin Wojciechowski, kom. 663-357-719;
Spotkanie studenckie co dwa tygodnie w środę o godz. 19:00.

- ✦ **klub „Underground”** – działa w każdy piątek w godz. 17:00-21:00 (z przerwą na spotkanie młodzieżowe) oraz w niedzielę po nabożeństwie.
- ✦ **szkółka niedzielna** – w każdą niedzielę, po pierwszej części nabożeństwa, wypełnionej uwielbieniem poprzez śpiew (około godz. 10:30) dzieci ze szkoły podstawowej przechodzą do sali naprzeciwko kaplicy, skąd jedna grupa (klasy I-III) przechodzi do budynku obok, a druga (klasy IV-VI) zostaje. Osobą odpowiedzialną za punkt katechetyczny w naszym zborze jest s. Dorota Kopczyńska. Do niej prosimy kierować wszelkie pytania;
- ✦ **„Dziupla malucha”** – w czasie nabożeństwa rodzice z dziećmi w wieku od 0 do 6 lat mogą przejść do pomieszczenia na I piętrze, gdzie można wysłuchać przebiegu nabożeństwa przez głośnik; dzieci w wieku 5-6 lat mają krótką lekcję biblijną (trwa 15 min.) w pokoju pastorskim, potem są odprowadzane do „Dziupli malucha” na I piętrze; prosimy przyprowadzić dzieci po uwielbieniu w kaplicy (ok. godz. 10:30);
- ✦ **Grupa wzrostu „Życie warte życia”** – otwarta grupa wzrostu spotyka się **co wtorek** w godz. **18:30-20:30**. Korzystamy ze studium: *Kształtowanie charakteru chrześcijanina* i każdy z nas będzie omawiać po kolei 34 cechy, o których jest mowa. To będzie doskonały czas także dla wołania do Boga w modlitwach o siebie nawzajem. Duch Święty działa wyraźnie wśród nas i zmienia nas. Serdecznie zapraszamy – możesz i Ty dołączyć do nas. Informacje: tel. 727 911 310, e-mail: basia2@szukajacboga.pl.

Nabożeństwa w innych lokalizacjach

„Społeczność Chrześcijańska Fordon” (Bydgoszcz)

- ❖ **spotkanie w grupie domowej** w każdą niedzielę o godz. 10:00, kontakt br. Darek Szymkowiak, tel. 515-718-106;
 - ❖ **studium biblijne** w dwóch grupach, w różnych dniach i godzinach wg bieżących ustaleń;
 - ❖ we współpracy z naszym zborem działa Służba Więzienna „Droga”.
- Kontakt:** brat Sebastian Kalinowski, tel. 601-638-650, schfordon.pl



Piła

Adres placówki: ul. Słowiańska 15, strona internetowa: www.ewangeliczni.org
Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.

Świecie nad Wisłą

Adres placówki: ul. Mickiewicza 7. Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.
Najbliższe: **3.04 br.** oraz **17.04 br.** o godz. 16:00.



Modlimy się o...

- ♦ Pastora i jego rodzinę, ♦ Radę Zboru, ♦ dzieci i młodzież, ♦ grupy uwielbiające, ♦ chorych: **s. Jadwigę Jabłońską, s. Małgorzatę Jakowiec, s. Donatę Klimas, s. Annę Łodygę, s. Anatalię Mokusińską, s. Genowefę Muranty, s. Krystynę Nuncek, s. Zofię Roeding, br. Włodzimierza Wolnego, s. Reginę Żarnowską**
- ♦ Teatr Dar.

SEMINARIUM
BIBLIJNE

BYDGOSZCZ, UL CZERWONEGO KRZYŻA 46



ZAPROSZENIE

na wykłady biblijne

16 kwietnia 2016 r.

godz. 15:00-18:00



Wykładowca:
dr CZESŁAW BASSARA

(Międzynarodowa Służba Nauczania Biblii)

TEMATY WYKŁADÓW:

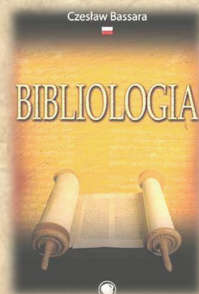
Objawienie i potrzeba Biblii

Bezbłądność i nieomylność Biblii

Wystarczalność i kompletność Biblii

Na miejscu będzie możliwość zakupienia książki autorstwa Czesława Bassary pt. „BIBLIOLOGIA”. Książka zawiera 243 strony, a jej cena wynosi 30 złotych.

„Na ostatek, bracia, módlcie się za nas, aby Słowo Pańskie krzewiło się i rozstawiło wszędzie, podobnie jak u was” (2 Tes 3:1).



seminariumbydgoszcz@op.pl, tel. 506 612 054, www.seminarium.edu.pl

Obozy w ośrodku „Eden” w Oćwiecie – Lato 2016

Obóz dla młodzieży „Jeśli uwierzysz” (28.06-7.07.2016 r.)

Kierownik: Daniel Cichocki

Wiek: 14+

Cena: 670 zł

INSPIRACJE Życie z Bogiem jest pełne pasji i radości. Rozwijanie talentów, kształtowanie umiejętności, edukacja biblijna, propagowanie chrześcijańskich wartości i stylu życia, to tylko niektóre możliwości, które pozwolą ci nabrać siły do realizowania swych marzeń, pokonywania barier, zmiany siebie oraz otaczającego świata na lepszy!

REKREACJE Jezioro Oćwieckie, las i boiska stanowią wspaniałą infrastrukturę do uprawiania sportów, organizowania ciekawych wycieczek i zabaw, których granice zależą będą jedynie od naszej wspólnej wyobraźni i chęci!

RELACJE Niezapomniany czas budowania relacji, warsztaty, inspirujące wykłady, muzyka, język angielski i wspaniali przyjaciele zza oceanu. To wszystko czeka na Ciebie, jeśli uwierzysz, że warto przyjechać! Nie może Ciebie zabraknąć!

Weź ze sobą: Biblię, ŚPIWÓR, strój kąpielowy, ubranie (które możesz pobrudzić), przyjaciół oraz dobry humor!

Zgłoszenie wraz z kopią dowodu przedpłaty prosimy wysłać na adres: Monika Jastrzębska, ul. Wyszyńskiego 7/12, 85-028 Bydgoszcz

Przedpłatę (150 zł) wraz z dopiskiem „Jeśli uwierzysz” prosimy uiścić na rachunek bankowy:

Kościół Ewangelicznych Chrześcijan 61 1240 3493 1111 0010 3099 0002.

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 20.06.2016 r. lub do wyczerpania miejsc!!!

Obóz dla młodzieży „W stronę słońca” (9.07-18.07.2016 r.)

Kierownik: Jan Tomczyk

Wiek: 14+

Cena: 670 zł

Nie masz jeszcze planów, jak spędzić tegoroczne wakacje? Przyjedź na nasz obóz! Gwarantujemy Tobie super czas z ludźmi, szalone zabawy, warsztaty, inspirujące wykłady i porównujące uwielbienie. Przygotuj się na prawdziwy odjazd!

Weź ze sobą: Biblię, strój kąpielowy, ŚPIWÓR, ubranie do zabaw w terenie (które możesz pobrudzić), dobry humor oraz przyjaciół! Do zobaczenia w Oćwiecie!

Zgłoszenie wraz z kopią dowodu przedpłaty (150 zł) prosimy wysłać na adres: Monika Jastrzębska, ul. Wyszyńskiego 7/12, 85-028 Bydgoszcz

Przedpłatę z dopiskiem „W stronę Słońca” prosimy uiścić na rachunek bankowy: Kościół Ewangelicznych Chrześcijan, 61 1240 3493 1111 0010 3099 0002

Informacje: ocwieka@op.pl

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 24.06.2016 r. lub do wyczerpania miejsc!!!



Obóz dla dzieci „Lato pełne skarbów” (12.08-21.08.2016 r.)

Kierownik: Jan Tomczyk

Organizator: Łukasz Gruszczyński (Społeczność Ewangelizacji Dzieci)

Wiek: 8-13 lat

Cena: 670 zł

Zapraszamy Ciebie na lato pełne skarbów w Oćwiecie! Każdego dnia będziesz mógł odkrywać nowe zakątki krainy zabawy, sportu i kreatywności w tak pięknym miejscu, jakim jest Oćwieka.

Czekają na Ciebie: plaża, różnorodne warsztaty, konkursy, zajęcia sportowe, gry i zabawy, ciekawe historie biblijne i misyjne. Zapraszamy!

Weź ze sobą: Biblię, ŚPIWÓR, strój kąpielowy, krem z filtrem UV, środek przeciw komarom, legitymację szkolną, latarkę, ubranie (które możesz pobrudzić) oraz dobry humor!

Zgłoszenie wraz z kopią dowodu przedpłaty prosimy wysłać na adres: Monika Jastrzębska ul. Wyszyńskiego 7/12 85-028 Bydgoszcz

Przedpłatę (150 zł) wraz z dopiskiem „Lato pełne skarbów” prosimy uiścić na rachunek bankowy:

Kościół Ewangelicznych Chrześcijan 61 1240 3493 1111 0010 3099 0002

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 24.06.2016 r. lub do wyczerpania miejsc!!!

Obóz dla dzieci „Mały łObóz” (22.08-30.08.2016 r.)

Kierownik: Jan Tomczyk

Organizator: grupa z Irlandii

Wiek: 8-13 lat

Cena: 600 zł

Przyjeżdżaj do Oćwieki na chrześcijański obóz dla dzieci! W końcu wypoczniessz nad pięknym jeziorkiem. Czekają na Ciebie mnóstwo atrakcji! Szalone gry, zabawy, konkursy, warsztaty. Poznasz tutaj ciekawe historie biblijne, które zmienią Twoje życie.

Czekają na Ciebie: plaża, różnorodne warsztaty, konkursy, zajęcia sportowe, gry i zabawy, ciekawe historie biblijne i misyjne. Zapraszamy!

Weź ze sobą: Biblię, ŚPIWÓR, strój kąpielowy, krem z filtrem UV, środek przeciw komarom, legitymację szkolną, latarkę, ubranie (które możesz pobrudzić), dobry humor i przyjaciół!

Zgłoszenie wraz z kopią dowodu przedpłaty (150 zł) prosimy wysłać na adres: Monika Jastrzębska ul. Wyszyńskiego 7/12 85-028 Bydgoszcz

Przedpłatę wraz z dopiskiem „Mały łObóz” prosimy uiścić na rachunek bankowy: Kościół Ewangelicznych Chrześcijan 61 1240 3493 1111 0010 3099 0002

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 24.06.2016 r. lub do wyczerpania miejsc!!!



Informacje o pozostałych obozach oraz karta zgłoszeniowa do pobrania ze strony www.kech.bydgoszcz.pl lub www.camp-eden.pl 

K.E.CH. RADA ZBORU W BYDGOSZCZY

Pastor: Jan Tomczyk tel. 52-373-62-32, kom. 502-410-652

Skarbnik: Piotr Wojciechowski tel. 52-379-87-38, kom. 607-439-166

Sekretarz: Andrzej Lipiński kom. 502-237-961, **Członek:** Piotr Małolepszy



REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO

Tekst: **Jan Tomczyk**

Projekt, skład (DTP), korekta, druk: **Daniel M. Jabłoński**



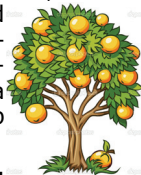
O wolności chrześcijańskiej (cz. 8)

Marcin Luter

By zaś łatwiej pojąć to co powiedzieliśmy, posłużmy się porównaniami. Uczynki człowieka – chrześcijanina usprawiedliwionego i zbawionego przez jego wiarę, z łaski niezastużonej, z Bożej miłości, nie powinny być traktowane inaczej niż byłyby traktowane uczynki Adama i Ewy w raju oraz wszystkich ich synów, gdyby byli nie zgrzeszyli o czym powiedziane jest: *„Osadził Bóg człowieka którego był stworzył w raju aby go uprawiał i strzegł”* (1 Moj 2,15). Adam zaś został stworzony przez Boga sprawiedliwym, prawym, bez grzechu, tak iż dla uzyskania usprawiedliwienia nie byłaby mu potrzebna praca ani stróżowanie, lecz Pan dał pracę, by uprawiał raj, pielęgnował, aby się beczynnemu nie wahał. Była to praca najzupełniej dobrowolna. Wykonywana nie z innego powodu, jak tylko z tego, by zadośćuczynić woli Bożej, a więc nie dla uzyskania sprawiedliwości, którą jednak już w pełni posiadał i która też byłaby nam wszystkim przyrodzona.

Tak też jest z uczynkami człowieka wierzącego, który przez swoją ofiarę jest z powrotem przeniesiony do raju i na nowo stworzony. Nie potrzebuje on uczynków by stać się lub być sprawiedliwym, lecz aby nie być beczynnym i by swoje ciało zatrudnić, pielęgnować, powinien wykonywać uczynki z wolności wypływające, jedynie przez wzgląd na wolę Bożą – chyba, że nie jest jeszcze w pełni odrodzony przez doskonałą wiarę i miłość, które powinny wzrastać, nie przez uczynki wszakże, lecz same przez się. Inny przykład: wyświęcony biskup, który poświęca świątynię, bierzmuje chłopców lub spełnia jakąkolwiek inną ze swoich czynności, nie zostaje wyświęcony na biskupa przez same te czynności, ale gdyby nie był przedtem wyświęconym biskupem, żadna z tych czynności nie miałaby znaczenia, wszystkie one byłyby niedorzeczne, dziecinne, błazeńskie. Taki chrześcijanin poświęcony przez swoją wiarę spełnia dobre uczynki, lecz nie staje się przez nie bardziej świętym lub lepszym chrześcijaninem. To bowiem należy wyłącznie do wiary, a nawet gdyby przedtem nie wierzył i nie był chrześcijaninem, wszystkie jego uczynki nie miałyby wartości, byłyby zaiste bezbożnymi, godnymi potępienia grzechami.

Przeto prawdę zawierają te dwa zdania: dobre uczynki nie czynią człowieka dobrym, lecz dobry człowiek spełnia dobre uczynki. Złe uczynki nie czynią człowieka złym, lecz zły człowiek spełnia złe uczynki. Zawsze jest więc tak, że najpierw sama substancja, czyli osoba, jest dobra przed spełnieniem dobrych uczynków. Dobre uczynki towarzyszą dobrej osobie i od niej pochodzą. Chrystus mówi tak: *„Nie może dobre drzewo rodzić złych owoców, ani złe drzewo rodzić dobrych owoców”* (Mt 7,18). Jasne zaś jest, iż nie owoce rodzą drzewa ani drzewa nie rosną na owocach, lecz odwrotnie: drzewa rodzą owoce, a owoce rosną na drzewach. Jak więc najpierw muszą być drzewa przed owocami, nie owoce czynią drzewa dobrymi lub złymi, lecz przeciwnie drzewa według swego rodzaju wydają owoce, tak samo najpierw sama osoba ludzka musi być dobra lub zła, zanim wykona dobry lub zły uczynek; to nie uczynki czynią człowieka złym lub dobrym, lecz on sam wykonuje swoje uczynki złe albo dobre.



Podobnie ma się rzecz we wszystkich sztukach i rzemiosłach. Nie zły czy dobry dom czyni budowniczego złym lub dobrym, lecz dobry czy zły budowniczy wznosi zły lub dobry dom. Ogólnie biorąc, żadne dzieło nie czyni twórcy takim jakim ono samo jest. To mistrz czyni dzieło takim, jakim jest on sam. Tak ma się rzecz w dziedzinie ludzkich uczynków. Jakim jest człowiek żyjący w wierze czy w niewierze, takim jest i jego uczynek, dobry – jeśli dokonany w wierze, zły – jeśli dokonany w niewierze. Lecz nie da się tego odwrócić, by miało być tak, że jakim jest uczynek, takim staje się człowiek, żyjącym w wierze lub w niewierze. Jak bowiem uczynki nie czynią człowieka wierzącym, tak nie

czynią go sprawiedliwym. Wiara czyni człowieka wierzącym i sprawiedliwym. Ta wiara jest źródłem jego sprawiedliwych uczynków. Skoro zaś uczynki nikogo nie usprawiedliwiają, a człowiek powinien być sprawiedliwy zanim czyni dobro, całkowicie jasne jest, że jedynie wiara, z samego Bożego miłosierdzia, przez Chrystusa w Jego Słowie, godnie i wystarczająco człowieka usprawiedliwia. Człowiek-chrześcijanin nie potrzebuje do zbawienia żadnego uczynku, żadnego zakonu, skoro przez wiarę jest wolny od wszelkiego zakonu i wszystko cokolwiek czyni, czyni w sposób całkowicie wolny, bez liczenia na nagrodę, nie szukając żadnej korzyści lub zbawienia. Z łaski Bożej będąc już zaspokojonym i zbawionym, na podstawie swojej wiary, szukając jedynie podobania Bożego.

W ten sposób także i niewierzącemu żaden uczynek dobry nie służy ku usprawiedliwieniu ani zbawieniu. Popatrzmy odwrotnie, z tym lub potępionym nie czyni człowieka zły uczynek, lecz niewiara. Ona to czyni człowieka i drzewo, sprawuje, że złe i potępione są także uczynki. Stąd więc to, że ktoś staje się dobrym lub złym, nie pochodzi z uczynków, lecz z wiary albo z niewiary. A Paweł mówi: *„Kto przystępuje do Boga musi wierzyć”* (Hbr 11,6). Również Chrystus powiada to samo: *„Zasadźcie drzewo dobre, to i owoc będzie dobry, albo zasadźcie drzewo złe, to i owoc będzie zły”* (Mt 12,33), jak gdyby chciał powiedzieć: - Kto będzie chciał mieć dobre owoce musi zacząć od drzewa, czyli musi zasadzić dobro. Tak więc kto chce spełniać dobre uczynki, niech zaczyna nie od działania, lecz od wiary, która czyni człowieka dobrym. Człowieka dobrym czyni tylko wiara. Prawdą jest zaiste, że za dobrego lub złego uchodzi się przed ludźmi na podstawie uczynków – one decydują o uznaniu, kto jest dobrym lub złym, jak Chrystus powiada: *„Po owocach poznacie ich”* (Mt 7,20). Lecz wszystko to jest w gruncie rzeczy tylko pozór, rzecz zewnętrzna, co do której bardzo wielu jest w błędzie, gdy piszą i nauczają butnie o dobrych uczynkach, jak byśmy przez nie dostępowali usprawiedliwienia, a jednocześnie o wierze nawet nie wspominając, swymi krocząc drogami, sami zawsze w błędzie, wprowadzając innych w błąd, stan swój coraz bardziej pogarszając, ślepi wodzowie ślepych, wieloma uczynkami się mozołąc, a jednak nigdy nie dochodząc do prawdziwej sprawiedliwości. O nich to św. Paweł powiada: *„Mającą wprawdzie pozór pobożności, ale wyrzekającą się jej mocy, zawsze się uczący, a nigdy nie mogący dojść do poznania prawdy”* (2 Tm 3,5.7).

Kto zatem nie chce razem z tymi ślepych błędzić, musi patrzeć dalej aniżeli na uczynki, przykazania lub nauki o uczynkach. Powinien odwróciwszy uwagę od uczynków patrzeć na człowieka i na to, w jaki sposób zostaje on usprawiedliwiony. Mianowicie nie przez uczynki ani przykazania, lecz przez Słowo Boże (to znaczy przez obietnice Jego łaski) i przez wiarę zostaje usprawiedliwiony i zbawiony dla ugruntowania chwały majestatu Bożego, która zbawia nas nie na podstawie uczynków sprawiedliwości, jakich my dokonaliśmy, ale zbawia nas jako wierzących według miłosierdzia Swego, przez Słowo swojej łaski.

Teraz już łatwo poznać, z jakiego powodu należy dobre uczynki odrzucić, albo przyjąć i jaką zasadą się kierować, aby zrozumieć nauki na temat dobrych uczynków. Jeżeli się bowiem gromadzi dobre uczynki ku usprawiedliwieniu i spełnia się je w tym przewrotnym, fałszywym przeświadczeniu iż będzie się przez nie usprawiedliwionym, nakładają one już przymus i razem z wiarą tłumią wolność. Wskutek owego dodatkowego przeświadczenia już nie są dobre, a raczej prawdziwie godne potępienia. Nie będąc bowiem wolne, uwłaczają łasce Bożej, która jedynie jest zdolna przez wiarę usprawiedliwić i zbawić, czego uczynki nie są w stanie dokonać, aczkolwiek w bezbożnym urojeniu przez tę naszą głupotę do tego pretendują: w ten sposób gwałtownie wdzierają się w zakres łaski Boga, naruszając Jego chwałę.

◆◆ ciąg dalszy nastąpi ◆◆

□ źródło: luter2017.pl

BIULETYN INFORMACYJNY

KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN – ZBÓR W BYDGOSZCZY



ul. Czerwonego Krzyża 46, 85-338 Bydgoszcz

sekretariat: tel. 52-340-74-54, e-mail: kechbydgoszcz@op.pl,

www.kech.bydgoszcz.pl, facebook.com/kech.bydgoszcz

Nr konta bankowego: 11 1060 0076 0000 3200 0080 4249

MAJ 2016 (NR 107)



Dobry jest Pan

Pastor Jan Tomczyk

W wielu miejscach Słowa Bożego czytamy o tym, że Pan jest dobry. Prorok Nahum ujął to w słowach: „Dobry jest Pan, ostoją jest w dniu ucisku; On zna tych, którzy mu ufają.” Nah 1,7

Dobroć Boża przejawia się na kilka różnych sposobów. Potrzebna nam jest szczególnie wtedy, kiedy ginie nasze bezpieczeństwo i przeżywamy jakieś rozterki i brak nam pokoju. W Słowie Bożym czytamy „Pokój mój daję wam”, więc winniśmy go posiadać i nim żyć. Są jednak sytuacje, w których nasze serce traci to bezpieczeństwo i co wtedy? Gdzie szukać porady? Ufność do Pana jest najwspanialszym przesłaniem, ale jak to z ludzkością bywa, zostaje i ona zaburzona. Są jednak ludzie, którzy nie poddają się zagrożeniom i nie okazują lęku. Dobre świadectwa budują nas – niech i ten przykład takim się okaże dla wielu z nas. Przytoczę pewną historię z czasu XIX wieku, kiedy szwedzki książę koronny Karol Jan Bernadotte wyruszył na wyprawę wojenną przeciwko Duńczykom. Kiedy znalazł się w pobliżu Szelzwiku strach padł na miasto. Przy wejściu do miasta, jak na otwartej dłoni, stał maleńki domek. Mieszkał w nim 20-letni młodzieniec ze swą sędziwą babcią. Babcia modliła się, jak przystało na Bożą niewiastę o ochronę przed najeźdźcą, by ich dom ocalał. Spiewała, modląc się zwrotkę starej pieśni Johanna Hermanna: „Murem wokół zagroźdź próg, niech ucieknie od nas wróg”. Wnuk uważał to za niemożliwe. Nie sądził, by Pan akurat ich dom miał wyposażać w jakiś mur. Ku jego zdziwieniu następnego nocy przed atakiem na miasto Pan zesłał śnieżną burzę, która usypała potężne zasy śnieżne wokół domu, wysokie niczym prawdziwy mur. Pan wysłuchał wołania tej ufającej mu niewiasty. Pochód żołnierzy przeszedł obok domku, który został oszczędzony przed bezlitosnym splądrowaniem. Pan zna tych, którzy mu ufają. DOBRY JEST PAN. Dobroć Boża związana jest w szczególny sposób z ufającymi mu dziećmi Bożymi. Od tej prostej dziecinnej ufności zależy i nasze bezpieczeństwo. Gdy

przebywamy z Nim, mamy pełnię pokoju i nie jest straszny nam żaden wróg. Oczywiście zwykle jest nam łatwiej to powiedzieć, niż tak żyć. Ale słowa, które piszemy, są dla nas drogowskazem do takiej ufności, by życie dzieci Bożych nieustannie ulegało przemianom, tracąc lęk i strach, a zamieniało na pełnię zaufania do Pana, który przez Słowo Boże nieustannie nas poucza i kształtuje. To on czyni z nas inne przemienione istoty. Juda w swym liście pisze przepiękne słowa: „Pan może was ustrzec od upadku i stawić nieskalanych z weselem przed obliczem swojej chwały”. Jud 1,24. Czy warto więc zamieniać ufność na niedorzeczne powątpiewania? Na pewno nie. □

Informacje o spotkaniach

Niedzielne nabożeństwa (godz. 10:00)

- ❖ **1.05.2016 r.** – kazanie: br. **Daniel Cichocki**;
- ❖ **8.05.2016 r.** – kazanie: br. **Joshua West**;
- ❖ **15.05.2016 r.** – kazanie: br. **Zbyszek Klimas**;
- ❖ **22.05.2016 r.** – kazanie: br. **Daniel Cichocki**;
- ❖ **29.05.2016 r.** – kazanie: Pastor **Jan Tomczyk**;
- ❖ **5.06.2016 r.** – kazanie: br. **Daniel Modnicki**



Po każdym niedzielnym nabożeństwie zapraszamy wszystkich obecnych do sali kominkowej na nieformalne rozmowy i dyskusje przy kawie i herbacie.

Prosimy o **wyłączenie** telefonów komórkowych podczas nabożeństwa!!!



Środowe studium biblijne (godz. 18:00)

W każdą środę zapraszamy na studium biblijne w małej kaplicy naszego zboru.

Pozostałe spotkania cykliczne

- ✦ **młodzież i studenci** – spotkania dla młodzieży i studentów w każdy piątek o godz. 18:00 w podziemiach budynku zboru; w programie każdego spotkania, wspólne śpiewanie, wykłady ze słowa Bożego, zabawy integracyjne, czas rozmów i nawiązywania relacji; informacje: Marcin Wojciechowski, kom. 663-357-719;
Spotkanie studenckie co dwa tygodnie w środę o godz. 19:00.
- ✦ **klub „Underground”** – działa w każdy piątek w godz. 17:00-21:00 (z przerwą na spotkanie młodzieżowe) oraz w niedzielę po nabożeństwie.
- ✦ **szkółka niedzielna** – w każdą niedzielę, po pierwszej części nabożeństwa, wypełnionej uwielbieniem poprzez śpiew (około godz. 10:30) dzieci ze szkoły podstawowej przechodzą do sali naprzeciwko kaplicy, skąd jedna grupa (klasy I-III) przechodzi do budynku obok, a druga (klasy IV-VI) zostaje. Osobą odpowiedzialną za punkt katechetyczny w naszym zborze jest s. Dorota Kopczyńska. Do niej prosimy kierować wszelkie pytania;

- ✦ **„Dziupla malucha”** – w czasie nabożeństwa rodzice z dziećmi w wieku od 0 do 6 lat mogą przejść do pomieszczenia na I piętrze, gdzie można wysłuchać przebiegu nabożeństwa przez głośnik; dzieci w wieku 5-6 lat mają krótką lekcję biblijną (trwa 15 min.) w pokoju pastorskim, potem są odprowadzane do „Dziupli malucha” na I piętrze; prosimy przyprowadzić dzieci po uwielbieniu w kaplicy (ok. godz. 10:30);
- ✦ **Grupa „Życie warte życia”** – otwarta grupa wzrostu spotyka się **co wtorek** w godz. **18:30-20:30**. Korzystamy ze studium: *Kształtowanie charakteru chrześcijanina* i każdy z nas będzie omawiać po kolei 34 cechy, o których jest mowa. Informacje: tel. 727 911 310, e-mail: basia2@szukajacboga.pl.

Nabożeństwa w innych lokalizacjach

„Społeczność Chrześcijańska Fordon” (Bydgoszcz)

- ❖ **spotkanie w grupie domowej** w każdą niedzielę o godz. 10:00, kontakt br. Darek Szymkowiak, tel. 515-718-106;
- ❖ **studium biblijne** w dwóch grupach, w różnych dniach i godzinach wg bieżących ustaleń;
- ❖ we współpracy z naszym zborem działa Służba Więzienna „Droga”.

Kontakt: brat Sebastian Kalinowski, tel. 601-638-650, schfordon.pl

Piła

Adres placówki: ul. Słowiańska 15, strona internetowa: www.ewangeliczni.org

Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.

Świecie nad Wisłą

Adres placówki: ul. Mickiewicza 7. Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.



Ogłoszenia

Wykłady Seminarium Biblijnego

Seminarium zaprasza **7 maja 2016 r.** na wykłady, które poprowadzą bracia ze Społeczności Chrześcijańskiej TOMY w Tomaszowie Mazowieckim: **Rafał Piekarski** (pastor) oraz **Piotr Cichocki** (lider młodzieżowy):

- 9:00-11:00 Męskie śniadanie przy słowie – Temat: „Życie Warte Przeżycia”
- 11:00-19:00 „Super Heros” - szkolenie liderów młodzieżowych w oparciu o autorski program Fundacji Proem (Kim jest lider?, Misja lidera, Powołanie lidera, Służba lidera, Rozwój lidera),

Kontakt: seminariumbydgoszcz@op.pl, tel. 506-612-054, www.seminarium.edu.pl

Projekcja filmu pt. „Powrót do domu”

17.05.2016 r., we wtorek o **godz. 18:30** w małej sali naszego zboru wyświetlony zostanie film pt. „Powrót do domu”. Wstęp wolny.

Modlimy się o...

♦ Pastora i jego rodzinę, ♦ Radę Zboru, ♦ dzieci i młodzież, ♦ grupy uwielbiające, ♦ chorych: **s. Jadwigę Jabłońską, s. Małgorzatę Jakowiec, s. Donatę Klimas, s. Annę Łodygę, s. Analię Mokusińską, s. Genowefę Muranty, s. Krystynę Nuncek, s. Zofię Roeding, br. Włodzimierza Wolnego, s. Reginę Żarnowską** ♦ Teatr Dar.

Obozy w ośrodku „Eden w Oćwiece” – Lato 2016

★ Obóz dla młodzieży „Jeśli uwierzysz” (28.06-7.07.2016 r.)

Kierownik: Daniel Cichocki, **Wiek:** 14+, **Cena:** 670 zł

Zgłoszenie wraz z kopią dowodu przedpłaty prosimy wysłać na adres:

Monika Jastrzębska, ul. Wyszyńskiego 7/12, 85-028 Bydgoszcz

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 20.06.2016 r. lub do wyczerpania miejsc!!!

★ Obóz dla młodzieży „W stronę słońca” (9.07-18.07.2016 r.)

Kierownik: Jan Tomczyk, **Wiek:** 14+, **Cena:** 670 zł

Zgłoszenie wraz z kopią dowodu przedpłaty prosimy wysłać na adres:

Monika Jastrzębska, ul. Wyszyńskiego 7/12, 85-028 Bydgoszcz

Informacje: ocwieka@op.pl

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 24.06.2016 r. lub do wyczerpania miejsc!!!

★ Obóz dla dzieci „Zwierzogród” (20.07.-29.07.2016 r.)

Kierownik: Jan Tomczyk, **Wiek:** 8-13, **Cena:** 670 zł,

Organizatorzy: Henryk Skrzypkowski & Monika Jastrzębska

Brak wolnych miejsc na obozie „Zwierzogród”.

★ Obóz rodzinny (1.08-10.08.2016 r.)

Cena: • 670 zł - dorośli, • 335 zł dzieci 5-8 lat, • dzieci do 4 lat – bezpłatnie.

Zgłoszenia nadsyłać na adres: Krystyna Tomczyk, ul. Bazaltowa 1,

86-005 Białe Błota, tel. 502-410-652 lub na adres e-mail: ocwieka@op.pl z

dopiskiem „Obóz Rodzinny 2016”. Decyduje kolejność zgłoszeń. Każdy

zgłaszający otrzyma potwierdzenie przyjęcia na obóz.

★ Obóz dla dzieci „Lato pełne skarbów” (12.08-21.08.2016 r.)

Kierownik: Jan Tomczyk, **Wiek:** 8-13 lat, **Cena:** 670 zł

Organizator: Łukasz Gruszczyński (Społeczność Ewangelizacji Dzieci)

Zgłoszenie wraz z kopią dowodu przedpłaty prosimy wysłać na adres:

Monika Jastrzębska ul. Wyszyńskiego 7/12 85-028 Bydgoszcz

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 24.06.2016 r. lub do wyczerpania miejsc!!!

★ Obóz dla dzieci „Mały łobóz” (22.08-30.08.2016 r.)

Kierownik: Jan Tomczyk

Organizator: grupa z Irlandii

Wiek: 8-13 lat

Cena: 600 zł

Zgłoszenie wraz z kopią dowodu przedpłaty prosimy wysłać na adres: Monika

Jastrzębska ul. Wyszyńskiego 7/12 85-028 Bydgoszcz

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 24.06.2016 r. lub do wyczerpania miejsc!!!

◆◆◆
Dotyczy wszystkich obozów: Przedpłatę (150 zł) prosimy uiścić na rachunek bankowy: Kościół Ewangelicznych Chrześcijań 61 1240 3493 1111 0010 3099 0002 wraz z dopiskiem będącym nazwą obozu.

◆◆◆
Folder, kartę zgłoszeniową i szczegółowe informacje o obozach można znaleźć na stronach: www.kech.bydgoszcz.pl lub www.camp-eden.pl. □

K.E.CH. RADA ZBORU W BYDGOSZCZY

Pastor: Jan Tomczyk tel. 52-373-62-32, kom. 502-410-652

Skarbnik: Piotr Wojciechowski tel. 52-379-87-38, kom. 607-439-166

Sekretarz: Andrzej Lipiński kom. 502-237-961, **Członek:** Piotr Małolepszy



REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO

Tekst: **Jan Tomczyk**

Projekt, skład (DTP), korekta, druk: **Daniel M. Jabłoński**



O wolności chrześcijańskiej (cz. 9)

Marcin Luter

Nie odrzucamy tedy dobrych uczynków, co więcej - jak najbardziej je przyjmujemy i ich uczymy, gdyż nie z powodu ich samych je potępiamy, lecz z powodu tego bezbożnego dodatkowego mniemania, owej przewrotnej myśli o poszukiwaniu na ich drodze sprawiedliwości, skutkiem czego na pozór tylko są one dobre, w rzeczywistości zaś dobre nie są. Wykonujący je oszukują i siebie samych i innych, są jak wilki drapieżne w owczej szacie.

Mniemanie to i przewrotne poleganie na uczynkach jest nieuniknione tam, gdzie nie ma szczerzej wiary. Nie może go bowiem nie być u świętych robotników dopóty, dopóki nie przyjdzie wiara, która je obali i zawładnie sercem. Natura sama z siebie nie tylko nie może go usunąć, lecz także przekonać się o jego przewrotności, owszem - przyznaje, że jest to mniemanie identyczne z najświętszą wolą Bożą, a gdy jeszcze przyłączy się przyzwyczajenie zasilające i popierające te niedociągnięcia, braki natury (tak jak to czynili bezbożni nauczyciele) stanowi to zło nie do naprawienia, zwodzące i gubiące na zawsze niezliczonych ludzi. Dlatego chociaż jest rzeczą dobrą kazać i pisać o pokucie, spowiedzi, zadośćuczynieniu, jednakże jeśli się na tym poprzestaje i nie dochodzi do głoszenia samej wiary, to bez wątpienia są to nauki oszukańcze, diabelskie. Albowiem Chrystus przez Jana mówił nie tylko: „Czyńcie pokutę”, lecz dodał też słowo wiary, powiadając: „*Przybliżyło się królestwo niebieskie*” (Mt 4,7).

Należy bowiem głosić nie jedną tylko, ale obie części Słowa Bożego. Wydobywać ze skarbcza nowe i stare rzeczy, zarówno słowo zakonu jak i słowo łaski. Słowo zakonu należy wydobywać, aby ludzi przerazić doprowadzając do poznania ich grzechów, a stąd zawrócić ich do pokuty i lepszego sposobu życia. Lecz nie należy na tym poprzestać: byłoby to bowiem tylko zranieniem, a nie zawiązaniem rany, przebijaniem, a nie uzdrawianiem, zabijaniem, a nie ożywianiem, strącaniem do piekieł, a nie wyprowadzeniem z nich, poniżaniem a nie wywyższaniem. Przeto powinno się głosić Słowo łaski i obietnice odpuszczenia dla nauczania i ustanowienia wiary bo bez tego daremnie się spełnia zakon z jego przykazaniami, skrucha, pokuta i wszystkimi innymi rzeczami, daremnie się ich naucza.

Istnieją wprawdzie dotąd liczni kaznodzieje pokuty i łaski, lecz nie wyjaśniają oni zakonu Bożego ani obietnicy z tą myślą ani w tym duchu, aby można się było dowiedzieć skąd pochodzi pokuta, a skąd łaska. Pokuta bowiem wywodzi się z zakonu Bożego, lecz wiara czy łaska z obietnicy Bożej, jak czytamy: „*wiara jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe*” (Rz 10,17). Człowiek, który groźbami zakonu Bożego czy lękiem przed nim został upokorzony i doprowadzony do poznania siebie, przez wiarę w obietnicę Bożą doznaje pociechy i zostaje podniesiony. Tak mówi (Ps 30,6): „*Wieczorem bywa płacz, ale raniem wesele*”.

Tyle wystarczy powiedzieć o uczynkach w ogóle, a zarazem o tych, które chrześcijanin wykonuje wobec własnego ciała. Na ostatek powiemy o uczynkach, jakie wykonywać powinien wierzący wobec swego bliźniego. Człowiek bowiem nie dla siebie tylko żyje w owym śmiertelnym ciele, aby w nim działać, lecz żyje też dla wszystkich ludzi na ziemi, a nawet właściwie tylko dla innych żyje, nie dla siebie. Po to bowiem swe ciało ujarzmił, aby mógł szerzej i swobodniej innym służyć, tak jak mówi Paweł: „*Nikt z nas dla siebie nie żyje i nikt dla siebie nie umiera, bo jeśli żyjemy, dla Pana żyjemy, a jeśli umieramy, dla Pana umieramy*” (Rz 14,7). Przeto nie może się zdarzyć tak, by człowiek w tym życiu był bezczynny i nie spełniał uczynków wobec swoich bliźnich. Musi bowiem rozmawiać, świadczyć usługi, obcować z bliźnimi, tak jak Chrystus na podobieństwo ludzi stworzony, ze względu na swój sposób życia uważany za człowieka obcującego z ludźmi.

◆◆ ciąg dalszy nastąpi ◆◆

□ źródło: luter2017.pl



Kronika

Konferencja biblijna z udziałem dr. Czesława Bassary (16.04.2016 r.)



Konferencja młodzieżowa „KONTRA’st” (22-24.04.2016 r.)



BIULETYN INFORMACYJNY

KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN – ZBÓR W BYDGOSZCZY

ul. Czerwonego Krzyża 46
85-338 Bydgoszcz
sekretariat: tel. 52-340-74-54
e-mail: kechbydgoszcz@op.pl,
www.kech.bydgoszcz.pl,
facebook.com/kech.bydgoszcz
Nr konta bankowego: 11 1060
0076 0000 3200 0080 4249



CZERWIEC-LIPIEC 2016 (NR 108)

Co nas czeka?

Pastor Jan Tomczyk

Wielu ludzi zadaje sobie to naturalne pytanie, ale niewielu z nas może sobie poprawnie na nie odpowiedzieć. Słowo Boże ma odpowiedź na wszystkie istotne pytania, ale jak to w naszym życiu bywa, ludzie szukają odpowiedzi nie zawsze tam, gdzie trzeba. Od czasu do czasu pojawiają się przedziwni przepowiadacze typu Nostradamus czy ostatnio pastor z Ameryki Południowej z Peru – Ricardo Salazara mówiący o zagładzie pewnych regionów świata, a nawet państw. 7.12.2015 r. opublikowano te przepowiednie i tak 16 maja br. miała uderzyć w okolice Portoryko asteroida, gdzie miało zginąć 1,2 miliarda ludzi. Dzięki Bogu brednie tego Pana się nie ziściły. Jaki miałby cel nasz Pan, by komuś z Peru objawiać coś, czego prowadzeni przez Ducha Świętego słudzy Boży w Ameryce i innych krajach nie otrzymali. Zwiedzenie jest częścią diabelskiego planu, by zagłuszyć głos Słowa Bożego. Dla wielu osób tego rodzaju przepowiednie, szczególnie wtedy gdy ktoś powołuje się na Boga, stanowią problem, budząc niepokój, a słabszych nerwowo ludzi prowadzą do rozstroju nerwowego. Wszystkie informacje o złych rzeczach budzą strach i ferment w sercach. Czy są one nam potrzebne? Złe wieści rozchodzą się z większym popytem, stąd publikowanie ich daje wydawcom większą poczytność. O Ricardo Salazarze przeczytałam na portalu onet.pl. Czemu zamieścili jego przepowiednie? Bo brzmią groźnie. Na mnie one nie wywierają jednak żadnego zachwytu. Mogę z czystym sumieniem powiedzieć: takich bredniarzy było wielu. Jeden z bydgoskich wieszczów ogłosił, że na gwiazdkę 2014 r. miał być wielki pożar w Fokusie. I co? My modliliśmy się, by diabelskie wieści nie ziściły się. Słowo Boże mówi nam o końcu świata w taki sposób, że wierzący oczekują z nadzieją na zmiany. Piotr apostoł mówi: „*A dzień Pański nadejdzie jak złodziej; wtedy niebios a z trzaskiem przeminą. A żywioły rozpalone stopnieją, ziemia i dzieła ludzkie na niej spłoną.*” Jest to przerażające słowo, ale dla wierzących to nie powód do paniki. To Słowo od Boga. Wiemy, że nadejdzie dzień Pański. Oto co nas czeka. Niewierzącym trudno to wytłumaczyć, bo to oni chcieliby Bogu podyktować, co Bóg ma zrobić. Największym życzeniem ich to być bogatym, móc rządzić wszystkimi, a nawet pójść do nieba. Taki jednak przywilej



należy do tych, którzy z Bogiem chodzą i mają z nim społeczność. Pan prowadzi dzieci Boże i daje rozwiązanie co robić, by nie obawiać się proroków i wieszczów różnej maści. Przepowiadacze przyszłości serwują nam na ogół strach i rozczarowanie. Piotr apostoł zadaje pytanie: „*Jakimiż powinniście być wy w świętym postępowaniu i w pobożności?*” Jest to zachęta do trwania w społeczności z Panem, bo za tym idzie głęboka nauka o przyszłości: „*Ale my, oczekujemy, według obietnicy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość.*” 2 P 3,3. Na naszych kolanach pokonamy wieszczów, a wstaniemy na odgłos trąby Bożej, by zawsze być z Panem. Poczesczajcie jedni drugich tym słowem. □

Informacje o spotkaniach

Niedzielne nabożeństwa (godz. 10:00)

- ❖ **5.06.2016 r.** – kazanie: br. **Daniel Modnicki**,
prowadzenie nabożeństwa: br. **Piotr Wojciechowski**;
- ❖ **12.06.2016 r.** – kazanie: br. **Daniel Modnicki**,
prowadzenie nabożeństwa: br. **Andrzej Lipiński**;
- ❖ **19.06.2016 r.** – kazanie: br. **Daniel Cichocki**, prowadzenie
nabożeństwa: br. **Zbigniew Klimas**;
- ❖ **26.06.2016 r.** – kazanie: br. **Zbigniew Klimas**;
- ❖ **3.07.2016 r.** – kazanie: br. **Sebastian Kalinowski**,
prowadzenie nabożeństwa i Wieczerzy
Pańskiej: br. **Zbigniew Klimas**;
- ❖ **10.07.2016 r.** – kazanie: br. **Jan Tomczyk**;
- ❖ **17.07.2016 r.** – kazanie: br. **Daniel Cichocki**;
- ❖ **24.07.2016 r.** – kazanie: br. **Piotr Borkowski**;
- ❖ **31.07.2016 r.** – kazanie: br. **Zbigniew Klimas**.



Po każdym niedzielnym nabożeństwie zapraszamy wszystkich obecnych do sali kominkowej na nieformalne rozmowy i dyskusje przy kawie i herbacie.

Prosimy o **wyłączenie** telefonów komórkowych podczas nabożeństwa!!!



Środowe studium biblijne

Do końca letnich wakacji szkolnych spotkania są zawieszane.

Pozostałe spotkania cykliczne

① *Spotkania dla dzieci młodzieży i studentów nie będą odbywały się w czasie letnich wakacji szkolnych (od końca czerwca do końca sierpnia br.).*

- ✦ **młodzież i studenci** – spotkania dla młodzieży i studentów w każdy piątek o godz. 18:00 w podziemiach budynku zboru; w programie każdego spotkania, wspólne śpiewanie, wykłady ze słowa Bożego, zabawy integracyjne, czas rozmów i nawiązywania relacji; informacje: Marcin Wojciechowski, kom. 663-357-719;
Spotkanie studenckie co dwa tygodnie w środę o godz. 19:00.
- ✦ **klub „Underground”** – działa w każdy piątek w godz. 17:00-21:00 (z przerwą na spotkanie młodzieżowe) oraz w niedzielę po nabożeństwie.

- ✦ **szkółka niedzielna** – w każdą niedzielę, po pierwszej części nabożeństwa, wypełnionej uwielbieniem poprzez śpiew (około godz. 10:30) dzieci ze szkoły podstawowej przechodzą do sali naprzeciwko kaplicy, skąd jedna grupa (klasy I-III) przechodzi do budynku obok, a druga (klasy IV-VI) zostaje. Osobą odpowiedzialną za punkt katechetyczny w naszym zborze jest s. Dorota Kopczyńska. Do niej prosimy kierować wszelkie pytania;
- ✦ **„Dziupla malucha”** – w czasie nabożeństwa rodzice z dziećmi w wieku od 0 do 6 lat mogą przejść do pomieszczenia na I piętrze, gdzie można wysłuchać przebiegu nabożeństwa przez głośnik; dzieci w wieku 5-6 lat mają krótką lekcję biblijną (trwa 15 min.) w pokoju pastorskim, potem są odprowadzane do „Dziupli malucha” na I piętrze; prosimy przyprowadzić dzieci po uwielbieniu w kaplicy (ok. godz. 10:30);
- ✦ **Grupa „Życie warte życia”** – ostatnie dwa spotkania otwartej grupy wzrostu odbędą się **7 i 14.06 br.** w godz. **18:00-20:00** (ostatnie spotkanie zakończy uroczysta kolacja). W **środy** w godz. **14:45-16:45** od niedawna działa grupa ewangelizacyjna – wyjścia na miasto z Dobrą Nowiną o Panu Jezusie. Informacje: tel. 727 911 310, e-mail: basia2@szukajacboga.pl.

Nabożeństwa w innych lokalizacjach

„Społeczność Chrześcijańska Fordon” (Bydgoszcz)

- ❖ **spotkanie w grupie domowej** w każdą niedzielę o godz. 10:00, kontakt br. Darek Szymkowiak, tel. 515-718-106;
 - ❖ **studium biblijne** w dwóch grupach, w różnych dniach i godzinach wg bieżących ustaleń;
 - ❖ we współpracy z naszym zбором działa Służba Więzienna „Droga”.
- Kontakt:** brat Sebastian Kalinowski, tel. 601-638-650, schfordon.pl



Piła

Adres placówki: ul. Słowiańska 15, strona internetowa: www.ewangeliczni.org
Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.

Świecie nad Wisłą

Adres placówki: ul. Mickiewicza 7. Najbliższe nabożeństwa:

- ❖ **12.06 br. o godz. 16:00**, kazaniem usłuży br. **Piotr Borkowski**;
- ❖ **26.06 br. o godz. 16:00**, kazaniem usłuży br. **Daniel Cichocki**.

Modlimy się o...

♦ Pastora i jego rodzinę, ♦ Radę Zboru, ♦ dzieci i młodzież, ♦ grupy uwielbiające, ♦ chorych: **s. Jadwigę Jabłońską, s. Małgorzatę Jakowiec, s. Donatę Klimas, s. Annę Łodygę, s. Analię Mokusińską, s. Genowefę Muranty, s. Krystynę Nuncek, s. Zofię Roeding, br. Włodzimierza Wolnego, s. Reginę Żarnowską** ♦ Teatr Dar.

Zbieramy na...

kamerę i system do transmisji nabożeństw przez Internet. Wpłaty prosimy dokonywać na ręce skarbnika lub jako darowiznę celową na konto zboru.



REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO

Tekst: **Jan Tomczyk**

Projekt, skład (DTP), korekta, druk: **Daniel M. Jabłoński**



O wolności chrześcijańskiej (cz. 10)

Marcin Luter

Jednak żadnego z tych uczynków człowiek nie potrzebuje do sprawiedliwości i zbawienia. Przekoło we wszystkich uczynkach powinien podzielać ten pogląd. Zmierzając jedynie do tego, aby służyć innym, pomagając we wszystkim cokolwiek czyni, mając przed oczyma jedynie potrzeby, wygody i korzyści bliźniego. Tak bowiem nakazuje apostoł, abyśmy rękami pracowali (Ef 4,28), by móc dawać temu, który jest w potrzebie. Apostoł mógłby rzec: - „byśmy siebie sami utrzymywali”, powiada jednak: - „aby dać temu, który jest w potrzebie”. Albowiem chrześcijańska to rzecz troska o zdrowie cielesne, abyśmy dzięki niemu mogli pracować, dorabiać się mienia, lecz zachować je na wspieranie potrzebujących. W ten sposób członek silny służyć będzie członkowi słabemu, wtedy staniemy się Synami Bożymi, wzajemnie o siebie troskliwymi i pracowitymi. Jedni drugich brzemiona nosząc, wypełniając w ten sposób zakon Chrystusowy – takie oto jest prawdziwe chrześcijańskie życie, taka jest miara prawdziwie skuteczna przez miłość, to znaczy z radością i miłością podejmującą dzieło najbardziej dobrowolnej niewoli, w której służy się drugiemu bezinteresownie, chętnie, opływając przy tym w pełni i dostatek wiary.

Tak więc gdy Paweł pouczał Filipian, jak bogatymi uczyniła ich wiara w Chrystusa, w której wszystko otrzymali, pisze: *„Jeśli tedy jakaś zachęta jest w Chrystusie, jakaś pociecha miłości, jakaś wspólnota Ducha, dopełnijcie radości mojej, abyście jedną byli ożywieni myślą i jednakową mając miłość jednomyślnie na jedno się zgodzali. Nie wywołujcie waśni, ani też nie czyńcie nic dla próżnej chwały, lecz w pokorze niech jeden drugiego uznaje za wyższego od siebie. Niech każdy baczy nie tylko na to co jemu należy, ale i na to co innym”* (Flp 2,1-4). Widzimy tu jasno, że apostoł ujmuje życie chrześcijan w taką regułę, aby wszystkie nasze uczynki układały się na korzyść drugich, kiedy to każdy a przez wiarę swoją tak obfituje, iżby ponad brzegi przelewały się wszystkie inne uczynki, którymi służy bliźniemu swemu z dobrowolnej zyczliwości. W ogóle całe życie powinno być nakierowane na drugiego człowieka. W tym celu podaje za wzór Chrystusa, mówiąc: *„Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie, który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłanie przy tym, aby być równym Bogu, lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej”* (Flp 2,5-8). To słowo zaś apostoelskie najbardziej dla nas zbawienne zaciemnili ci, którzy zupełnie nie zrozumieli słów apostoła: „postać Boża”, „postać sługi”, „sposób życia”, „podobny ludziom”. Słowa te przenieśli na naturę Boską i ludzką, podczas gdy Paweł to miał na myśli, że Chrystus pełen będąc postaci Bożej i obfitujący we wszystkie dobra tak, iż żadnego uczynku, żadnego uczucia Mu nie brakowało, aby móc być sprawiedliwym i zbawionym (miał bowiem to wszystko zaraz od samego początku istnienia), nie pysznił się tym jednak, ani ponad nas się nie wynosił. Żadnej mocy nad nami Jezus sobie nie przypisywał, chociaż według prawa mógłby był to uczynić. Lecz przeciwnie, postąpił tak, iż pracując, działając, cierpiąc, umierając, był podobny do wszystkich innych ludzi z postawy, z zachowania, był człowiekiem, jak gdyby tego wszystkiego mu brakowało i jakby żadnej z właściwości Bożej nie posiadał. Jednak wszystko to uczynił ze względu na nas, aby nam służyć, aby naszą własnością stało się wszystko, co przez tę postać sługi uzyskał. ♦♦♦ ciąg dalszy nastąpi ♦♦♦ □ źródło: luter2017.pl

K.E.CH. RADA ZBORU W BYDGOSZCZY

Pastor: Jan Tomczyk tel. 52-373-62-32, kom. 502-410-652
Skarbnik: Piotr Wojciechowski tel. 52-379-87-38, kom. 607-439-166
Sekretarz: Andrzej Lipiński kom. 502-237-961, Członek: Piotr Małolepszy

BIULETYN INFORMACYJNY

KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN – ZBÓR W BYDGOSZCZY



ul. Czerwonego Krzyża 46, 85-338 Bydgoszcz

sekretariat: tel. 52-340-74-54, e-mail: kechbydgoszcz@op.pl,

www.kech.bydgoszcz.pl, facebook.com/kech.bydgoszcz

Nr konta bankowego: 11 1060 0076 0000 3200 0080 4249

SIERPIEŃ-WRZESIEŃ 2016 (NR 109)



„Modlimy się za was”

Pastor Jan Tomczyk

Tak pisał apostoł Paweł w 2 Tes 1,11: „*W tej myśli też modlimy się zawsze za was, aby Bóg nasz uznał was za godnych powołania i w mocy doprowadził do końca wszystkie wasze dobre zamierzenia i dzieła wiary, Aby imię Pana naszego Jezusa Chrystusa było uwielbione w was, a wy w nim, według łaski Boga naszego i Pana Jezusa Chrystusa.*” Takie pragnienia apostoła i jego towarzyszy podróży świadczą o tym, co było dla nich najistotniejsze jeśli chodzi o dzieci Boże w zborze w Tesalonikach.

Modlić się za innymi to powinność całego kościoła Pana Jezusa. Jaki jest cel naszych modlitw? Za kogo się modlimy w naszych rozważaniach przed Panem. Jest tutaj wspaniała lekcja dla kochających dzieło Boże. Dzieło to jest wykonywane w naszych różnych słabościach, a troską naszą winno być to, by dzieci Boże mogły realizować dobre zamierzenia i dzieła wiary. Jakże dojrzała jest to wiara naszych braci. Dzieci Boże pracujące na rzecz królestwa Bożego mają różne fajne pomysły i te należy rozwijać i prosić Pana o to, by to on udzielił mocy do wykonania tych zamierzeń. Tym różnią się różne próżne i ambicjonalne zadania od tych z serca dla Pana, że on udziela mocy. Udziela tylko tym zamierzeniom i życzeniom, które są z jego woli i pełnione w Bożej bojaźni. Osobiście obserwuję tzw. próżne efekciarstwo i drogę na skróty. Coraz więcej w naszych ostatecznych czasach tego rodzaju działań. Potrzebujemy modlitw do każdego dobrego dzieła i do dzieła wiary. Apostoł Paweł miał to rozróżnienie, co jest dobre i jak to można realizować, stąd ta prośba do Pana, by to On ich prowadził. W tym wszystkim jest też jeden cel: Aby imię Pana naszego Jezusa Chrystusa było uwielbione. A więc jeśli w naszych dobrych zamierzeniach Pan będzie uwielbiony, możemy z całą otwartością czynić Jego dzieło. To co dla Jego chwały będzie miłą wonnością przed obliczem Pana. Stójmy więc w wierze i trwajmy niewzruszenie w dobrym dziele dla Jego Chwały. □





Informacje o spotkaniach

Niedzielne nabożeństwa (godz. 10:00)

- ❖ **4.09.2016 r.** – kazanie: br. **Józef West**;
- ❖ **11.09.2016 r.** – kazanie: br. **Daniel Cichocki**;
- ❖ **18.09.2016 r.** – kazanie: Pastor **Jan Tomczyk**;
- ❖ **25.09.2016 r.** – kazanie: gość;



Po każdym niedzielnym nabożeństwie zapraszamy wszystkich obecnych do sali kominkowej na nieformalne rozmowy i dyskusje przy kawie i herbacie.

Prosimy o **wyłączenie** telefonów komórkowych podczas nabożeństwa!!!



Środowe studium biblijne

W każdą środę zapraszamy na studium biblijne w małej kaplicy naszego zboru.

Pozostałe spotkania cykliczne

- ✦ **młodzież i studenci** – spotkania dla młodzieży i studentów w każdy piątek o godz. 18:00 w podziemiach budynku zboru; w programie każdego spotkania, wspólne śpiewanie, wykłady ze słowa Bożego, zabawy integracyjne, czas rozmów i nawiązywania relacji; informacje: Marcin Wojciechowski, kom. 663-357-719; Spotkanie studenckie co dwa tygodnie w środę o godz. 19:00.
- ✦ **klub „Underground”** – działa w każdy piątek w godz. 17:00-21:00 (z przerwą na spotkanie młodzieżowe) oraz w niedzielę po nabożeństwie.
- ✦ **szkółka niedzielna** – w każdą niedzielę, po pierwszej części nabożeństwa, wypełnionej uwielbieniem poprzez śpiew (około godz. 10:30) dzieci ze szkoły podstawowej przechodzą do sali naprzeciwko kaplicy, skąd jedna grupa (klasy I-III) przechodzi do budynku obok, a druga (klasy IV-VI) zostaje. Osobą odpowiedzialną za punkt katechetyczny w naszym zborze jest s. Dorota Kopczyńska. Do niej prosimy kierować wszelkie pytania;
- ✦ **„Dziupla malucha”** – w czasie nabożeństwa rodzice z dziećmi w wieku od 0 do 6 lat mogą przejść do pomieszczenia na I piętrze, gdzie można wysłuchać przebiegu nabożeństwa przez głośnik; dzieci w wieku 5-6 lat mają krótką lekcję biblijną (trwa 15 min.) w pokoju pastorskim, potem są odprowadzane do „Dziupli malucha” na I piętrze; prosimy przyprowadzić dzieci po uwielbieniu w kaplicy (ok. godz. 10:30);

Nabożeństwa w innych lokalizacjach

„Społeczność Chrześcijańska Fordon” (Bydgoszcz)

- ❖ **spotkanie w grupie domowej** w każdą niedzielę o godz. 10:00, kontakt br. Darek Szymkowiak, tel. 515-718-106;
 - ❖ **studium biblijne** w dwóch grupach, w różnych dniach i godzinach wg bieżących ustaleń;
 - ❖ we współpracy z naszym zborem działa Służba Więzienna „Droga”.
- Kontakt:** brat Sebastian Kalinowski, tel. 601-638-650, schfordon.pl



Piła

Adres placówki: ul. Słowiańska 15, strona internetowa: www.ewangeliczni.org
Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.

Świecie nad Wisłą

Adres placówki: ul. Mickiewicza 7. Nabożeństwa co drugą
niedzielę godz. 16:00.



Ogłoszenia

Modlimy się o...

♦ Pastora i jego rodzinę, ♦ Radę Zboru, ♦ dzieci i młodzież, ♦ grupy uwielbiające, ♦ chorych: **s. Jadwigę Jabłońską, s. Małgorzatę Jakowiec, s. Donatę Klimas, s. Annę Łodygę, s. Analię Mokusińską, s. Genowefę Muranty, s. Krystynę Nuncek, s. Zofię Roeding, br. Włodzimierza Wolnego, s. Reginę Żarnowską** ♦ Teatr Dar.

O wolności chrześcijańskiej (cz. 11)

Marcin Luter

Tak to chrześcijanin, podobnie jak jego głowa - Chrystus, przez wiarę swoją całkowicie napełniony, powinien być zadowolony z tego Bożego kształtu jaki otrzymał przez wiarę, a oprócz tego (jak już mówiłem) powinien samą tę wiarę rozwijać, pomnażać, ażeby doszła do postaci doskonałej. To życie bowiem, sprawiedliwość i zbawienie do niego należy, samą jego osobę zachowuje, czyni ją miłą i udziela jej wszystkiego co ma Chrystus. Apostoł Paweł mówi: „*A o ile żyję w ciebie, to żyję w wierze Syna Bożego*” (Ga 2,20). Chociaż w ten sposób wolny jest od wszelkich uczynków, jednak powinien znowu w tej wolności wyzbywać się samego siebie, przyjmować postać sługi. Dla swego sposobu życia być uznany za człowieka, służyć, pomagać swojemu bliźniemu, odnosić się doń tak, jak Bóg przez Chrystusa do niego się odniósł. Bez liczenia na odpłatę, nie dla innych względów jak tylko ze względu na Boże upodobanie. Powinien on myśleć wtedy tak: – Oto mnie niegodnemu, potępionemu człowiekowi bez wszelkiej zasługi, z czystego, niezasłużonego miłosierdzia dał mój Bóg w Chrystusie wszelkie bogactwo sprawiedliwości i zbawienia, ażeby nie brakowało mi już nic innego prócz wiary, która wierzy że tak się rzecz ma. Czemuż bym więc dla takiego Ojca, który mnie nieocenionymi bogactwami obsypał, chętnie, radośnie, z całego serca, dobrowolnym wysiłkiem nie uczynił wszystkiego o czym wiem, że Mu jest miłe i zgodne z Jego upodobaniem? Oddaję więc siebie mojemu bliźniemu jak Chrystus oddał się mnie nie zamierzając czynić w tym życiu cokolwiek innego, jak tylko to w czym widzieć będę dla mojego bliźniego rzecz potrzebną, korzystną i zbawienną, ponieważ przez wiarę opływałem we wszystkie dobra w Chrystusie.

Tak to z wiary wypływa miłość i radość w Panu, a z miłości radosny, chętny, wolny umysł do dobrowolnej służby bliźniemu tak, iż nie ma żadnego powodu do niewdzięczności, chwały czy nagany, zysku lub straty, wszak chrześcijanin nie dąży do tego, aby sobie zobowiązać ludzi, ani nie czyni różnicy między przyjaciółmi, ani nie posądza kogoś o wdzięczność lub niewdzięczność. W sposób jak najbardziej wolny i jak najochotniej rozporządza sobą i swoją własnością nie oglądając się czy ją utraci u niewdzięcznych, czy zobowiąże nią

sobie kogoś do wdzięczności. Tak bowiem Ojciec jego czyni, rozdzielając wszystkim wszystko i obficie i jak najszczodrzej, każąc swojemu słońcu wschodzić nad dobrymi i nad złymi. Tak postępuje też Syn, nie inaczej jak z bezinteresowną radością, rozkoszując się nią przez Chrystusa w Bogu, szczerym dawcy tak wielkich rzeczy.

Widzisz więc, że jeżeli poznajemy jak bardzo wielkie i cenne jest to co zostało nam dane, zaraz jak mówi Paweł (Rz 9,9) w sercach naszych przez Duchą rozlana zostaje miłość, która czyni nas wolnymi, radosnymi, wszechmocnymi wykonawcami i zwycięzcami wszystkich utrapień, sługami bliźnich, a jednak nie mniej i panami wszystkiego. Dla tych zaś, którzy nie mają tego, co przez Chrystusa zostało im darowane, Chrystus daremnie się narodził. Postępują oni drogą uczynków, toteż nigdy nie dojdą do odczucia wartości i znaczenia tych rzeczy. Podobnie więc jak bliźni nasz znajduje się w potrzebie i pozbawiony jest tego, co my mamy w obfitości, tak i my wobec Boga byliśmy w potrzebie. Pozbawieni byliśmy jego miłosierdzia, przeto tak jak Ojciec Niebiański przyszedł nam z pomocą w Chrystusie za darmo, tak i my powinniśmy za darmo przychodzić z pomocą bliźniemu naszemu poprzez uczynki cielesne, stając się jeden dla drugiego poniekąd Chrystusem, abyśmy byli sobie nawzajem Chrystusami, a Chrystus we wszystkim ten sam, to znaczy, abyśmy byli prawdziwie chrześcijanami.

Któż więc może pojąć bogactwo i chwałę chrześcijańskiego życia? Życia, które wszystko może, wszystko ma, nie odczuwa żadnej potrzeby, życia, które jest panem grzechu, śmierci i piekła, zarazem jednak służącego wszystkim, we wszystkim posłusznego, dla wszystkich pożytecznego, lecz - niestety - życie to dzisiaj w całym świecie jest nieznane, nie jest głoszone ani poszukiwane. My sami zupełnie nie znamy naszego imienia: dlaczego jesteśmy chrześcijanami? Dlaczego chrześcijanami się nazywamy? Zapewne nazywamy się tak od Chrystusa, nie nieobecnego w nas, lecz w nas zamieszkującego, to znaczy, gdy weń wierzymy. Gdy jeden dla drugiego nawzajem stajemy się Chrystusem, czyniąc bliźniemu tak jak Chrystus nam czyni. Atoli teraz przy pomocy nauk ludzkich poucza się nas tylko jak szukać zasług, nagród, tego co od nas pochodzi, z Chrystusa natomiast uczyniliśmy wyłącznie dozorcę o wiele bardziej surowego niż Mojżesz.

◆◆◆ ciąg dalszy nastąpi ◆◆◆

□ źródło: luter2017.pl



Krótką formą literacką

*Lepiej, gdy ciało cierpi z powodu Jezusa,
Niż by bez Niego męki miała znosić dusza.*

□ Daniel M. Jabłoński

K.E.CH. RADA ZBORU W BYDGOSZCZY

Pastor: Jan Tomczyk tel. 52-373-62-32, kom. 502-410-652
Skarbnik: Piotr Wojciechowski tel. 52-379-87-38, kom. 607-439-166
Sekretarz: Andrzej Lipiński kom. 502-237-961
Członek: Piotr Małolepszy



REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO

Tekst: **Jan Tomczyk**

Projekt, skład (DTP), korekta, druk: **Daniel M. Jabłoński**



BIULETYN INFORMACYJNY

KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN – ZBÓR W BYDGOSZCZY



ul. Czerwonego Krzyża 46, 85-338 Bydgoszcz

sekretariat: tel. 52-340-74-54, e-mail: kechbydgoszcz@op.pl,

www.kech.bydgoszcz.pl, facebook.com/kech.bydgoszcz

Nr konta bankowego: 11 1060 0076 0000 3200 0080 4249

PAŹDZIERNIK 2016 (NR 110)



Pory roku – jakie to ma znaczenie w życiu duchowym

Wszyscy wiemy, jakie okresy wyznacza nam kalendarz. Kręcąca się Ziemia wokół swojej osi i Słońca raz się przybliża, raz się oddala od największego swego światła. Gdy jesteśmy bliżej wspaniałego Słońca, jest nam znacznie lepiej, czujemy się bardziej doładowani energią i ciepłem. Kochamy szczególnie wiosnę, gdy słońko budzi do życia cały świat roślin, a też i zwierząt, które zasypiają na zimę. Chorzy pomimo poważniejszych zaburzeń nabierają nowej siły wraz z dłuższymi i ciepłymi dniami. Słońce sprawia nowe siły vitalne doładowując nasze tzw. mitochondria. Radośniej przeżywamy ten nowy powiew ciepła. Na jesień i zimę przypada największa ilość zgonów. Pory roku mają na nas wpływ.

Już zaczęła się jesień. A tak niedawno uleciało nam lato. Gdy zbliża się jesień, a potem zima drżymy w większości na myśl, że trzeba będzie chodzić po ciemku, a też i ubierać się nawet w kożuski. Ale nie zmienimy biegu wydarzeń, chociaż wielu ludzi chciałoby mieć tę moc. Światło ma istotny wpływ na samopoczucie. Radość jest ciekawszym zjawiskiem niż przygnębienie. Lepiej chodzić w światłości dnia niż w mroku nocy. Duchowo słońko też może nas podnieść na duchu.

Gdy Jan apostoł pisał swoją ewangelię, to napisał o Panu Jezusie najpiękniejsze porównanie: Oto prawdziwa światłość przyszła na świat. Ta światłość oświeca każdego człowieka. Moc wszechmogącego Pana sprawia, że światłość przenika wszelką ciemność, a ta nie może jej przemóc. Oznacza to, że Pan Jezus jest tą absolutnie najwspanialszą postacią dostarczającą energię i lepsze samopoczucie. Jako Światłość świata jest w stanie udzielić siły i energii, nawet gdy ziemię spowija mrok i długie zimowe noce. Jego Światło przebija się przez najgęstsze chmury. Z Panem Jezusem zawsze jest lato. Każdemu z nas dane jest przeżyć pewną liczbę lat, a wszystkie te pory roku mijają jak dzień wczorajszy. Tak Pan postanowił. Mamy więc porę dziękczynienia za plony naszej ziemi i za błogosławieństwa, które trudno zliczyć. Jesień to czas na uwielbianie. A mamy za co mu dziękować.

□ **Pastor Jan Tomczyk**



Informacje o spotkaniach

Nabożeństwa

- ❖ **2.10.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: br. **Daniel Cichocki**;
- ❖ **9.10.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: br. **Daniel Modnicki**;
- ❖ **15.10.2016 r. godz. 18:00** – kazanie: br. **David Saunders**;
- ❖ **16.10.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: br. **David Saunders**;
- ❖ **23.10.2016 r. godz. 10:00** – kazanie: br. **Zbigniew Klimas**;
- ❖ **30.10.2016 r. godz. 10:00** – kazanie gościa.



Po każdym niedzielnym nabożeństwie zapraszamy wszystkich obecnych do sali kominkowej na nieformalne rozmowy i dyskusje przy kawie i herbatce.

Prosimy o **wyłączenie telefonów komórkowych podczas nabożeństwa!!!**



Środowe studium biblijne (godz. 18:00)

W każdą środę zapraszamy na studium biblijne w małej kaplicy naszego zboru.

Pozostałe spotkania cykliczne

- ✦ **młodzież i studenci** – spotkania dla młodzieży i studentów w każdy piątek o godz. 18:00 w podziemiach budynku zboru; w programie każdego spotkania, wspólne śpiewanie, wykłady ze słowa Bożego, zabawy integracyjne, czas rozmów i nawiązywania relacji; informacje: Marcin Wojciechowski, kom. 663-357-719;
Spotkanie studenckie co dwa tygodnie w środę o godz. 19:00.
- ✦ **klub „Underground”** – działa w każdy piątek w godz. 17:00-21:00 (z przerwą na spotkanie młodzieżowe) oraz w niedzielę po nabożeństwie.
- ✦ **szkółka niedzielna** – w każdą niedzielę, po pierwszej części nabożeństwa, wypełnionej uwielbieniem poprzez śpiew (około godz. 10:30) dzieci ze szkoły podstawowej przechodzą do sali naprzeciwko kaplicy, skąd jedna grupa (klasy I-III) przechodzi do budynku obok, a druga (klasy IV-VI) zostaje. Osobą odpowiedzialną za punkt katechetyczny w naszym zborze jest s. Dorota Kopczyńska. Do niej prosimy kierować wszelkie pytania;
- ✦ **„Dziupla malucha”** – w czasie nabożeństwa rodzice z dziećmi w wieku od 0 do 6 lat mogą przejść do pomieszczenia na I piętrze, gdzie można wysłuchać przebiegu nabożeństwa przez głośnik; dzieci w wieku 5-6 lat mają krótką lekcję biblijną (trwa 15 min.) w pokoju pastorskim, potem są odprowadzane do „Dziupli malucha” na I piętrze; prosimy przyprowadzić dzieci po uwielbieniu w kaplicy (ok. godz. 10:30);

Nabożeństwa w innych lokalizacjach

Świecie nad Wisłą

Adres placówki: ul. Mickiewicza 7. Nabożeństwa co drugą niedzielę godz. 16:00.



„Społeczność Chrześcijańska Fordon” (Bydgoszcz)

- ❖ **spotkanie w grupie domowej** w każdą niedzielę o godz. 10:00, kontakt br. Darek Szymkowiak, tel. 515-718-106;
 - ❖ **studium biblijne** w dwóch grupach, w różnych dniach i godzinach wg bieżących ustaleń;
 - ❖ we współpracy z naszym zborem działa Służba Więzienna „Droga”.
- Kontakt:** brat Sebastian Kalinowski, tel. 601-638-650, schfordon.pl



Piła

Adres placówki: ul. Słowiańska 15, strona internetowa: www.ewangeliczni.org
Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.

Modlimy się o...

♦ Pastora i jego rodzinę, ♦ Radę Zboru, ♦ dzieci i młodzież, ♦ grupy uwielbiające, ♦ chorych: **s. Jadwigę Jabłońską, s. Małgorzatę Jakowiec, s. Donatę Klimas, s. Annę Łodygę, s. Analię Mokusińską, s. Genowefę Muranty, s. Krystynę Nunceń, s. Zofię Roeding, br. Włodzimierza Wolnego, s. Reginę Żarnowską** ♦ Teatr Dar.

O wolności chrześcijańskiej (cz. 12)

Marcin Luter

Przykład takiej wiary dała przed wszystkimi innymi także błogosławiona dziewica, gdy (jak to czytamy u Łk 2,22), dokonywała oczyszczenia według zakonu Mojżeszowego zwyczajem wszystkich kobiet, chociaż zakon taki nie obowiązywał jej ani nie potrzebowała oczyszczenia, to jednak chętnie z dobrowolnego umiłowania podporządkowała się mu, upodabniając się w tym do wszystkich innych kobiet, aby ich nie obrazić, albo nie okazać im wzgardy. Nie została więc usprawiedliwiona przez ten uczynek, lecz jasno już sprawiedliwa dokonała go bezinteresownie, dobrowolnie. Nasze uczynki powinny być spełnione: nic dla zyskania usprawiedliwienia, skoro będąc już przedtem usprawiedliwieni przez wiarę, powinniśmy wszystko czynić ze względu na innych w sposób dobrowolny i radośnie.

Święty Paweł obrzezał zaś swego ucznia Tymoteusza (Dz 16,3) nie dlatego, jakoby potrzebne mu było to obrzezanie do sprawiedliwości, lecz by słabych w wierze Żydów, którzy jeszcze nie zdołali pojąć wolności wypływającej z wiary, nie urazić lub nie okazać im wzgardy. Przeciwnie zaś, gdy wzgardziwszy wolnością wypływającą z wiary, obstawali przy tym, że obrzezanie jest potrzebne do usprawiedliwienia, sprzeciwił się i nie pozwolił obrzezać Tytusa (Ga 2,3). Tak, jak bowiem chciał, aby czyjaś słabość nie została urażona lub wzgardzona, więc do czasu ustępował przed ich wolą, tak znów nie chciał aby zatwardziali „zwolennicy” sprawiedliwości z uczynków” obrażali wolność wypływającą z wiary lub nią pogardzali, kroczył więc drogą pośrednią, do czasu oszczędzając słabych, a zawsze stawiając opór upartym i zatwardziałym, by wszystkich nawrócić do wolności wiary. Z tą samą gorliwością, powinniśmy i my postępować, aby słabych w wierze podierać, jak naucza Paweł (Rz 14,1), lecz upartym i zatwardziałym nauczycielom uczynków powinniśmy stanowczo się przeciwstawiać, o czym obszerniej będziemy mówili niżej.

Także Chrystus, gdy uczniowie domagali się od Niego drachmy, rozmawiał z Piotrem, czy synowie królewscy nie są wolni od podatków, a Piotr to po-

twierdził; kazał mu jednak pójść nad morze, mówiąc: „Ale żebyśmy ich nie zgorszyli, idź nad morze, zarzuć wędkę i weź pierwszą złowioną rybę, otwórz jej pyszczek, a znajdziesz stater; tego zabierz i daj im za mnie i za siebie” (Mt 17,27). Przykład ten doskonale odnosi się do sytuacji, gdzie Chrystus nazywa siebie i tych, którzy są Jego dziećmi swoimi wolnymi synami królewskimi, którym niczego nie brak, a jednak dobrowolnie się poddaje i płaci podatek. W równie więc małym stopniu ten czynek był potrzebny lub przydatny Chrystusowi do usprawiedliwienia, czyli zbawienia. Podobnie jak wszystkie Jego uczynki i uczynki Jego wyznawców przyczyniają się do usprawiedliwienia, będąc wszystkie od usprawiedliwienia późniejsze. Dokonane są one w stanie wolności, dla wzbudzenia posłuszeństwa u innych i dania im przykładu. Takimi są też te uczynki, które zaleca Paweł (Rz 13,1; Tyt 3,1), aby byli poddani zwierzchności, gotowi do wszelkiego uczynku dobrego, nie dlatego by przez to byli usprawiedliwieni (skoro już są sprawiedliwymi przez wiarę), lecz by przez nie, w wolności ducha służyli innym i zwierzchności, i z miłości bezinteresownej byli posłuszni ich woli. Takimi miały być uczynki wszystkich zakonów, klasztorów, kapłanów, aby każdy sprawiał uczynki swego zawodu, stanu jedynie w tym celu, by przez nie ćwiczyć się nie w sprawiedliwości lecz w podporządkowywaniu swego ciała dla przykładu innym, którym potrzebne było opanowanie swego ciała. Następnie, aby tylko innym ulegać według ich woli z miłości bezinteresownej, tego jednak przestrzegając zawsze z największą dbałością, i by w próżnej ufności nie mniemano, że przez same uczynki ktoś jest usprawiedliwiony, ma zasługę lub zostaje zbawiony, co należy jedynie do wiary, jak to już mówiłem.

Jeśliby ktoś posiadał tę umiejętność, z łatwością mógłby bez żadnego niebezpieczeństwa poruszać się wśród nielicznych poleceń, przykazań papieża, biskupów, zakonów, kościoła, urzędników, na które niektórzy głupi pasterze taki nacisk kładą, jakby były one potrzebne do sprawiedliwości i zbawienia, nazywając je przykazaniami kościoła, chociaż nie są nimi w żadnej mierze. Prawdziwie wolny chrześcijanin tak zaś będzie mówił: – Będę pościł, modlił się, czynił to i tamto, co jest zalecane przez ludzi, ale nie dlatego, że mi to jest potrzebne do sprawiedliwości czy zbawienia, lecz że przez to daje przykład uległości papieżowi, biskupowi, społeczeństwu, temu czy tamtemu urzędnikowi lub mojemu bliźniemu, dlatego tak czynię i zniósę to wszystko. Chrystus uczynił i zniósł przecież dla mnie o wiele więcej, Jemu wszak to nie było w ogóle potrzebne, z powodu mnie został poddany zakonowi, choć nie był pod zakonem. A chociaż tyrani domagając się spełniania tych poleceń wyrządzają gwałt i krzywdę, spełnienie ich nie przyniesie szkody, dopóki nie obraca się przeciwko Bogu. ◆◆ ciąż dalszy nastąpi ◆◆ □ źródło: luter2017.pl

K.E.CH. RADA ZBORU W BYDGOSZCZY

Pastor: Jan Tomczyk tel. 52-373-62-32, kom. 502-410-652
Skarbnik: Piotr Wojciechowski tel. 52-379-87-38, kom. 607-439-166
Sekretarz: Andrzej Lipiński kom. 502-237-961
Członek: Piotr Małolepszy



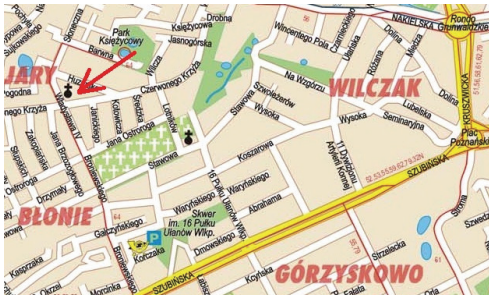
REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO

Tekst: **Jan Tomczyk**; Druk: **Monika Wojciechowska**
Projekt, skład (DTP), korekta: **Daniel M. Jabłoński**



BIULETYN INFORMACYJNY

KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN – ZBÓR W BYDGOSZCZY



ul. Czerwonego Krzyża 46, 85-338 Bydgoszcz

sekretariat: tel. 52-340-74-54, e-mail: kechbydgoszcz@op.pl,

www.kech.bydgoszcz.pl, [facebook.com/kech.bydgoszcz](https://www.facebook.com/kech.bydgoszcz)

Nr konta bankowego: 11 1060 0076 0000 3200 0080 4249

LISTOPAD 2016 (NR 111)



„Czyńcie uczniami wszystkie narody” Pastor Jan Tomczyk

Pan Nasz Jezus gdy dopełnił swej misji na ziemi, poświęcając wszystko, co dla niego było najcenniejsze, wydał nam jedno z najwspanialszych przykazań. Jest ono proste, jasne, ale niewielu chrześcijan właściwie je interpretuje, a jeszcze mniej wykonuje. Polecenie to mieści w sobie nakaz, by iść opowiadać o Panu Jezusie, ale to nie o to naszemu Panu chodziło. On nam mówi, że mamy czynić uczniami ludzi, którzy uwierzyli Słowu Jezusowemu. Kim jest uczeń Pana Jezusa? Każdy kto chce się nauczyć Bożej prawdy, musi się stać uczniem. Ale też musi być nauczyciel. Pedagogiem jest Duch Święty, obecny we wszelkim nauczaniu, gdzie jest Jego słowo. W J 16,13 tak czytamy: *„Lecz gdy przyjdzie On, Duch prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę”*. Wprowadzanie w prawdę to proces, nie jest to jakieś jedno olśnienie. To trwa czasami latami.



Być uczniem Pana Jezusa to przywilej, ale też żmudna praca nad sobą i studium Słowa Bożego – Biblii. Kiedyś spotkałem pastora, który zwiastował pewnemu młodzieńcowi Boże Słowo. On przyjął je, nawrócił się, przyjął chrzest i po chrzcie usłyszał słowa: „A teraz spotykamy się na studium Biblijnym każdego tygodnia dwa razy”. Tak jak większość ludzi bywa zajęta różnymi sprawami, ten młody brat przychodził dwa razy w tygodniu, by z pastorem pomodlić się i studiować Boże Słowo. To jest prawdziwe czynienie uczniami.

Ewangelizacja, które są najwspanialszą formą zwiastowania i budzenia ludzi do życia z Jezusem, bez studium sprawiają, że jest bardzo wielu chwiejnych w wierze chrześcijan. Są oni miotani jak trzcina na wietrze. Ich wiara nie jest ukorzeniona. Jeśli zwiastujemy naszym bliźnim Słowo, pamiętajmy o tym nakazie naszego Pana: „Czyńcie uczniami”. Oznacza to, że jeśli kiedyś byliśmy uczniami, a prowadzi nas Pan do zwiastowania, stajemy się nauczycielami dla tych, którzy będą uczniami. To taka jest kolej rzeczy. Część tej służby dzieje się

w zborze, gdzie pastor i starsi bracia starają się o właściwy pokarm. Jest to tylko jeden raz w tygodniu. Czy wystarczy to, by być uczniem Pana Jezusa?

Rozkaz Pański dotyczy wielu ludzi i należy się temu podporządkować. To oznacza, że musimy poświęcić temu zagadnieniu więcej czasu. Im większe poświęcenie, tym więcej dobrego duchowego owocu i więcej chwały dla naszego Ojca. Pan Jezus kiedy czynił uczniami, też nie od razu takimi ich uczynił. W tym samym rozdziale, w wierszu 12 czytamy: „*mam wam jeszcze wiele do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie*”. Taki nauczyciel czekał na dogodniejszy czas. Oni jeszcze do tego nie dorośli. Przyszedł dzień, gdy zrozumieli swój błąd i postawę. Wreszcie jego uczniowie byli w stanie przyjąć pełnię prawdy Bożej. Mogła on być im włoczona na siłę, ale tego dobrego nauczyciel nie czyni. My też nie włóczymy na siłę prawdy, bo czasami trzeba więcej modliwy, by Bóg pootwierał niektóre zatwardziałości serc ludzkich.

Pamiętajmy więc o ostatnim poleceniu naszego Mistrza. □



Informacje o spotkaniach

Niedzielne nabożeństwa (godz. 10:00)

- ❖ **6.11.2016 r.** – kazanie: Pastor **Jan Tomczyk**;
- ❖ **13.11.2016 r.** – kazanie: br. **Daniel Modnicki**;
- ❖ **20.11.2016 r.** – kazanie: br. **Piotr Borkowski**;
- ❖ **27.11.2016 r.** – kazanie: br. **Henryk Dedo**.



Po każdym niedzielnym nabożeństwie zapraszamy wszystkich obecnych do sali kominkowej na nieformalne rozmowy i dyskusje przy kawie i herbacie.

Prosimy o **wyłączenie** telefonów komórkowych podczas nabożeństwa!!!



Środowe studium biblijne (godz. 18:00)

W każdą środę zapraszamy na studium biblijne w małej kaplicy naszego zboru.

Pozostałe spotkania cykliczne

- ✦ **młodzież i studenci** – spotkania dla młodzieży i studentów w każdy piątek o godz. 18:00 w podziemiach budynku zboru; w programie każdego spotkania, wspólne śpiewanie, wykłady ze słowa Bożego, zabawy integracyjne, czas rozmów i nawiązywania relacji; informacje: Marcin Wojciechowski, kom. 663-357-719; Spotkanie studenckie odbywają się w każdą środę o godz. 19:00 u Darii i Filipa Harasimów, kom. 500-089-591.
- ✦ **klub „Underground”** – działa w każdy piątek w godz. 17:00-21:00 (z przerwą na spotkanie młodzieżowe) oraz w niedzielę po nabożeństwie.
- ✦ **szkółka niedzielna** – w każdą niedzielę, po pierwszej części nabożeństwa, wypełnionej uwielbieniem poprzez śpiew (około godz. 10:30) dzieci ze szkoły podstawowej przechodzą do sali naprzeciwko kaplicy, skąd jedna grupa (klasy I-III) przechodzi do budynku obok, a druga (klasy IV-VI) zostaje. Osobą odpowiedzialną za punkt katechetyczny w naszym zborze jest s. Dorota Kopczyńska. Do niej prosimy kierować wszelkie pytania;

- ✦ **„Dziupla malucha”** – w czasie nabożeństwa rodzice z dziećmi w wieku od 0 do 6 lat mogą przejść do pomieszczenia na I piętrze, gdzie można wysłuchać przebiegu nabożeństwa przez głośnik; dzieci w wieku 5-6 lat mają krótką lekcję biblijną (trwa 15 min.) w pokoju pastorskim, potem są odprowadzane do „Dziupli malucha” na I piętrze; prosimy przyprować dzieci po uwielbieniu w kaplicy (ok. godz. 10:30);

Nabożeństwa w innych lokalizacjach

„Społeczność Chrześcijańska Fordon” (Bydgoszcz)

- ❖ **spotkanie w grupie domowej** w każdą niedzielę o godz. 10:00, kontakt br. Darek Szymkowiak, tel. 515-718-106;
 - ❖ **studium biblijne** w dwóch grupach, w różnych dniach i godzinach wg bieżących ustaleń;
 - ❖ we współpracy z naszym zborom działa Służba Więzienna „Droga”.
- Kontakt:** brat Sebastian Kalinowski, tel. 601-638-650, schfordon.pl



Świecie nad Wisłą

Adres placówki: ul. Mickiewicza 7. Nabożeństwa co drugą niedzielę godz. 16:00. Najbliższe: **6.11 br.** i **20.11 br.**



Piła

Adres placówki: ul. Słowiańska 15, strona internetowa: www.ewangeliczn.org
Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.

Ogłoszenia

Konferencja dla małżeństw

26.11.2016 r. o godz. **10:00** rozpocznie się konferencja dla małżeństw z udziałem br. **Henryka Dedo**. Koszt od pary: **40 zł** (w tym obiad i kolacja). Zgłoszenia pod kom. **888-681-860**.



Koncert finałowy XIV Poznańskich Warsztatów Gospel

4.12.2016 r. godz. 17:00 – koncert finałowy warsztatów w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego, ul. Przybyszewskiego 37, 60-356 Poznań, bilety w cenie 10 i 15 zł.

5.12.2016 r. odbędzie się dodatkowy koncert. Szczegóły na: www.gospeljoy.pl.

Modlimy się o...

♦ Pastora i jego rodzinę, ♦ Radę Zboru, ♦ dzieci i młodzież, ♦ grupy uwielbiające, ♦ chorych: **s. Jadwigę Jabłońską, s. Małgorzatę Jakowiec, s. Donatę Klimas, s. Annę Łodygę, s. Analię Mokusińską, s. Genowefę Muranty, s. Krystynę Nuncek, s. Zofię Roeding, br. Włodzimierza Wolnego, s. Reginę Żarnowską** ♦ Teatr Dar.



REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO

Tekst: **Jan Tomczyk**; Druk: **Monika Wojciechowska**
Projekt, skład (DTP), korekta: **Daniel M. Jabłoński**



O wolności chrześcijańskiej (cz. 13)

Marcin Luter

Na podstawie tego wszystkiego każdy będzie mógł zdobyć pewny sąd, doskonałą orientację co do wszystkich uczynków, ustaw i dowiedzieć się, którzy pasterze są ślepi i głupi, a którzy prawdziwi i dobrzy. Gdyż jeśli jakiś uczynek nie jest zalecany wyłącznie po to, by go spełniać dla okiełznania ciała lub dla okazania uległości bliźniemu (byle by tylko nie żądał czegoś przeciwko Bogu), to nie jest dobry ani chrześcijański. Toteż lękam się wielce, że chrześcijańskimi są dzisiaj nieliczne tylko albo i żadne zakony, klasztory, ołtarze, urzędy kościelne, tak jak nie są takimi ani posty, ani szczególne modlitwy do niektórych świętych. Lękam się – powtarzam – że w tym wszystkim nie szuka się niczego innego, jak tylko własnej korzyści, gdy mniema się, że przez to oczyszczone zostają nasze grzechy i osiągnięte zostaje nasze zbawienie. W ten sposób całkowicie zostaje stłumiona wolność chrześcijańska, co jest wynikiem nieznamomości wiary ani wolności chrześcijańskiej. Nieznajomość tę i stłumienie wolności bardzo wielu zupełnie ślepych pasterzy paraliżuje. Zachęcając i pobudzając lud do tych czynności kościelnych, przez zachwalanie ich, przez zalecanie swoich odpustów, nigdy zaś nie nauczają wiary. Ja zaś taką daję ci radę: jeżeli zechcesz nieco się pomodlić, pościć lub coś w kościele jak to nazywają – zafundować, strzeż się czynić to w celu zgotowania sobie jakiejś korzyści – czy doczesnej, czy wiecznej. Wyrządzasz bowiem krzywdę swojej wierze, która jedynie wszystko ci daje, dlatego o nią jedynie dbać należy, aby wzrastała uprawiana czy to przez uczynki, czy to przez uczucia, lecz dawaj to, co dajesz w sposób dobrotliwy i bezinteresownie, aby inni przez ciebie i przez twoją dobroć wzrastali, i mieli się dobrze. W ten sposób będziesz prawdziwym dobrym człowiekiem – chrześcijaninem. Na cóż ci bowiem twoje dobre uczynki, obfitsze niż trzeba do okiełznania ciała, gdy masz ich obfitość dla siebie przez swoją wiarę, w której Bóg ciebie wszystkim obdarzył?

Otóż ta reguła obowiązuje – dobra, które mamy od Boga, spływały z jednego na drugiego, aby stały się wspólne, aby każdy przywdział na siebie postać swego bliźniego, zachowując się tak, jak gdyby sam był na jego miejscu. Dobra te spływały i spływają na nas z Chrystusa, który naszą postać przywdział na siebie, jakby to On był tym, czym my jesteśmy. A z nas spływają one na tych, którzy ich potrzebują tak, iż zarówno moją wiarę, jak i moją sprawiedliwość powinienem położyć przed Bogiem dla zakrycia i prześlągania grzechów bliźniego.

Przyjmę je na siebie i tak nimi się utrudzę i usłużę, jakby to były moje własne grzechy. Tak przecież Chrystus dla nas uczynił. Taka bowiem jest prawdziwa miłość i zdrowa reguła chrześcijańskiego życia. Jest zaś ono prawdziwe i szczerze tam, gdzie jest prawdziwa i szczerza wiara. Stąd apostoł przypisuje miłości tę zaletę, że nie szuka ona swego (1 Kor 13,5).

Taki przeto wniosek wyciągamy: że chrześcijanin nie żyje sam w sobie, lecz żyje w Chrystusie i w wymyślonym, w przeciwnym razie nie jest chrześcijaninem. W Chrystusie żyje on przez wiarę, w bliźnim przez miłość. Przez wiarę zostaje porwany w górę, ponad siebie, do Boga, przez miłość zaś znika się poniżej siebie – do bliźniego, pozostawiając jednak zawsze w Bogu i w Jego miłości, to Chrystus mówi: „Zaprawdę powiadam wam, ujrzycie niebo otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego” (J 1,51).

◆◆◆ ciąg dalszy nastąpi ◆◆◆

☐ źródło: luter2017.pl

K.E.CH. RADA ZBORU W BYDGOSZCZY

Pastor: Jan Tomczyk tel. 52-373-62-32, kom. 502-410-652

Skarbnik: Piotr Wojciechowski tel. 52-379-87-38, kom. 607-439-166

Sekretarz: Andrzej Lipiński kom. 502-237-961, Członek: Piotr Małolepszy

BIULETYN INFORMACYJNY

KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN – ZBÓR W BYDGOSZCZY



ul. Czerwonego Krzyża 46,
85-338 Bydgoszcz

sekretariat: tel. 52-340-74-54,

e-mail: kechbydgoszcz@op.pl,

Internet: www.kech.bydgoszcz.pl, [facebook.com/kech.bydgoszcz](https://www.facebook.com/kech.bydgoszcz)

Nr konta bankowego: 11 1060 0076 0000 3200 0080 4249



„Nie bójcie się, bo
oto zwiastuję wam
radość wielką...”

Lk 2,10b

GRUDZIEŃ (NR 112)

Którędy do prawdy?

Gdyby przyleciał jakiś człowieczek z kosmosu i wylądował na polskiej ziemi, mając oczywiście poziom naszej inteligencji, to co by musiał zrobić, by dotrzeć do prawdy? Gdyby spotkał pierwszą osobę, ta zapewne opowiedziałaby mu o wszystkich swoich wierzeniach, obyczajach i historii, która byłaby jej znana. Skąd wzięła się jej droga postępowania? A no z dawnych przekazów, historii rodzinnej, a wiara w Boga byłaby taka, jaką jej przekazano. Jeśli uczonej jej Biblii, byłaby zbliżona do całej Bożej prawdy zawartej w tej księdze. Jeśli nie, byłyby to wierzenia w gusła, lanie wosku w andrzejkowy wieczór, a nawet co do przyszłości radzenie się u wróżek, magików, stawianie tarota itp. Gdyby nasz człowieczek spotkał Bożego człowieka, to nauczyłyby się wszystkiego, co daje dobry drogowskaz do bycia człowiekiem żyjącym w społeczności z Bogiem. Bóg nie ma społeczności z tymi, którzy chodzą w kłamstwie.

Dziś wielu ludzi szuka prawdy. Jak trudno ją znaleźć, gdy szukamy jej u ludzi. Nie ma jej w relacjach z poszczególnymi rodzinami, nie ma jej w polityce. Dlaczego tak się dzieje? Tam gdzie jest prawda, natychmiast pojawia się diabelska półprawda. To szatan powoduje zamieszanie, gdyż on jest ojcem wszelkiego kłamstwa. Ludzie spotykali się z prawdą, którą jest Pan Jezus, ale tacy np. jak Piłat pytał Pana Jezusa „Co to jest prawda?”. Dlaczego coś takiego miało miejsce? Przecież mieszkał w Jerozolimie. Nie trzeba było wiele, by do prawdy dotrzeć. Pan Jezus był znany w całym Izraelu. Mnóstwo ludzi docierało do niego pomimo wielkich odległości, bo usłyszeli o nim jako cudownym lekarzu, który uzdrawia rozliczne nieuleczalne choroby, szczególnie takie jak trąd itd.

Pastor Jan Tomczyk



Ludzie słyszeli o Janie Chrzcicielu i przychodzili do niego. Czytamy w Mt 3,5 „wtedy wychodziła do niego Jerozolima oraz cała Judea i cała okolica nadjordanńska”. Tak też przychodzili do Pana Jezusa. Słyszał o nim Herod. Ludzie słyszeli o Janie Chrzcicielu i o Panu Jezusie. Słyszeli słowa „Jam jest drogą, prawdą i życiem.” J 14,6

Jak więc dziś dotrzeć do prawdy? Jan apostoł napisał w swoim liście (1 J 5,20): „Wiemy też, że Syn Boży przyszedł i dał nam rozum, abyśmy poznali tego, który jest prawdziwy. My jesteśmy w tym, który jest prawdziwy, w Synu Jego, Jezusie Chrystusie. On jest tym prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym.” Skoro Syn człowieczy przyszedł i dał nam rozum, używajmy go po to, by być w Synu jego Jezusie Chrystusie.

Dziś ludzie poszukają prorocत्व, doznań, snów, by otrzymać jakieś objawienie prawdy. Jan apostoł mówi nam o rozumie. Paweł apostoł w Rz 1,20 pisze: „Bo niewidzialna jego istota, to jest wiekuista jego moc i bóstwo, mogą być od stworzenia świata oglądane w dziełach i poznane umysłem...”

Używajmy więc umysłu, mając najświętszą księgę Biblię w naszym zasięgu. □



Informacje o spotkaniach



Niedzielne nabożeństwa

- ❖ **4.12.2016 r., godz. 10:00** – kazanie: Pastor **Jan Tomczyk**;
- ❖ **11.12.2016 r., godz. 11:00** – Spotkanie adwentowe;
Zapraszamy do uczestnictwa oraz wsparcia przy przygotowaniu i podawaniu posiłków, sprzątanii itd.
- ❖ **18.12.2016 r., godz. 10:00** –kazanie: br. **Sebastian Kalinowski**;
- ❖ **25.12.2016 r., godz. 10:00** –kazanie: br. **Daniel Cichocki**.
- ❖ **1.01.2017 r.** –kazanie: Pastor **Jan Tomczyk**.



Po każdym niedzielnym nabożeństwie zapraszamy wszystkich obecnych do sali kominkowej na nieformalne rozmowy i dyskusje przy kawie i herbacie.

Prosimy o **wyłączenie** telefonów komórkowych podczas nabożeństwa!!!



Środowe studium biblijne (godz. 18:00)

W każdą środę zapraszamy na studium biblijne w małej kaplicy naszego zboru.

Pozostałe spotkania cykliczne

- ✦ **młodzież i studenci** – spotkania dla młodzieży i studentów w każdy piątek o godz. 18:00 w podziemiach budynku zboru; w programie każdego spotkania, wspólne śpiewanie, wykłady ze słowa Bożego, zabawy integracyjne, czas rozmów i nawiązywania relacji; informacje: Marcin Wojciechowski, kom. 663-357-719;
Spotkanie studenckie odbywają się w każdą środę o godz. 19:00 u Darii i Filipa Harasimów, kom. 500-089-591.
- ✦ **klub „Underground”** – działa w każdy piątek w godz. 17:00-21:00 (z przerwą na spotkanie młodzieżowe) oraz w niedzielę po nabożeństwie.

- ✦ **szkółka niedzielna** – w każdą niedzielę, po pierwszej części nabożeństwa, wypełnionej uwielbieniem poprzez śpiew (około godz. 10:30) dzieci ze szkoły podstawowej przechodzą do sali naprzeciwko kaplicy, skąd jedna grupa (klasy I-III) przechodzi do budynku obok, a druga (klasy IV-VI) zostaje. Osobą odpowiedzialną za punkt katechetyczny w naszym zborze jest s. Dorota Kopczyńska. Do niej prosimy kierować wszelkie pytania;
- ✦ **„Dziupla malucha”** – w czasie nabożeństwa rodzice z dziećmi w wieku od 0 do 6 lat mogą przejść do pomieszczenia na I piętrze, gdzie można wysłuchać przebiegu nabożeństwa przez głośnik; dzieci w wieku 5-6 lat mają krótką lekcję biblijną (trwa 15 min.) w pokoju pastorskim, potem są odprowadzane do „Dziupli malucha” na I piętrze; prosimy przyprowadzić dzieci po uwielbieniu w kaplicy (ok. godz. 10:30);

Nabożeństwa w innych lokalizacjach

„Społeczność Chrześcijańska Fordon” (Bydgoszcz)

- ❖ **spotkanie w grupie domowej** w każdą niedzielę o godz. 10:00, kontakt br. Darek Szymkowiak, tel. 515-718-106;
- ❖ **studium biblijne** w dwóch grupach, w różnych dniach i godzinach wg bieżących ustaleń;
- ❖ we współpracy z naszym zbozem działa Służba Więzienna „Droga”.

Kontakt: brat Sebastian Kalinowski, tel. 601-638-650, schfordon.pl



Świecie nad Wisłą

Adres placówki: ul. Mickiewicza 7. Nabożeństwa co drugą niedzielę godz. 16:00.



Piła

Adres placówki: ul. Słowiańska 15, strona internetowa: www.ewangeliczn.org
Nabożeństwa wg bieżących ustaleń.

Ogłoszenia

Modlimy się o...

♦ Pastora i jego rodzinę, ♦ Radę Zboru, ♦ dzieci i młodzież, ♦ grupy uwielbiające, ♦ chorych: **s. Jadwigę Jabłońską, s. Małgorzatę Jakowiec, s. Donatę Klimas, s. Annę Łodygę, s. Analię Mokusińską, s. Genowefę Muranty, s. Krystynę Nuncek, s. Zofię Roeding, br. Włodzimierza Wolnego, s. Reginę Żarnowską** ♦ Teatr Dar.

Koncert finałowy warsztatów gospel w Poznaniu

4.12.2016 r. godz. 17:00 – koncert finałowy warsztatów w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego, ul. Przybyszewskiego 37, 60-356 Poznań, bilety w cenie 10 i 15 zł.

5.12.2016 r. odbędzie się dodatkowy koncert. Szczegóły na: www.gospeljoy.pl.



Czy Pan Jezus naprawdę narodził się 25 grudnia? Czesław Bassara

Nie chcę uchodzić za autorytet w zakresie historii, ale Pan Jezus najprawdopodobniej nie urodził się 25 grudnia. Nie jesteśmy w stanie dokładnie z historycznego punktu widzenia określić dat narodzenia Pana Jezusa. Z racji tego, że w roku mamy 365 dni, prawdopodobieństwo dokładnego ustalenia daty wynosi 1 do 365.

Wiemy jednak z historii, że już w II wieku n. e. jeden z Ojców Kościoła, Hipolit uznawał, że Pan Jezus urodził się 25 grudnia.

W IV wieku n. e. Jan Chryzostom potwierdził tę opinię i w ten sposób data 25 grudnia stała się oficjalnie datą, którą tradycja Kościoła wczesno-chrześcijańskiego przyjęła jako datę narodzin Chrystusa.



Wydaje się, że starożytna tradycja żydowska także potwierdza tę datę, aczkolwiek z zupełnie innego punktu widzenia. Według Alfreda Edersheima, przywódcy żydowscy ustanowili szczególny dzień postu na dzień 9 Tevet. Nie podali przy tym żadnego uzasadnienia. Późniejsi pisarze żydowscy określili dzień 9 Tevet jako dzień Narodzin Jezusa. Edersheim następnie dodaje, że dzień 9 Tevet przypadał wielokrotnie na dzień 25 grudnia.

Bierze się także pod uwagę związek pomiędzy świętami żydowskimi Chanuka, a Świętami Narodzenia Pańskiego. Święto Chanuka obchodzone było w dniu 25 miesiąca Kislev. Miesiąc Kislev jest odpowiednikiem naszego grudnia. Można więc zadać pytanie, czy nie stało się tak, że pierwsi żydowscy wierzący w Pana Jezusa powiązali Święto Chanuka z Narodzeniem Mesjasza i w wyniku tego dzień 25 grudnia został także przez wierzących Żydów uznany jako dzień Narodzin Pana Jezusa. Właściwie Święto Chanuka przywodzi na myśl ponowne poświęcenie Świątyni Jerozolimskiej, którą Pan Jezus porównał do Siebie Samego w J 2,19: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni ją odbuduję”.

Połączenie Narodzin Pana Jezusa z obchodzeniem Świąt Chanuka mogło mieć szczególne znaczenie dla pierwszych chrześcijan pochodzących z żydostwa.

Trzeba też wziąć pod uwagę innych wierzących pochodzenia żydowskiego, którzy Święto Narodzenia Pana Jezusa wiążą raczej ze Świętem Namiotów, które bywa obchodzone dwa miesiące wcześniej. Trzeba stwierdzić, iż występuje wiele paralel pomiędzy pierwszym przyjściem Chrystusa, a Świętem Namiotów. Szczególnie jednak chodzi tu o doktrynę inkarnacji, na podstawie której Bóg zamieszkał pośród Swojego ludu. Uczciwie jednak należy dodać, że nie ma żadnego dowodu na to, że Pan Jezus narodził się podczas tego Święta. Ale, ponieważ większość ludzi, zarówno wierzących, jak i niewierzących, obchodzi Narodziny Pana Jezusa właśnie 25 grudnia, dlaczego nie mielibyśmy się do nich przyłączyć?

Są chrześcijanie, którzy wykazują, że 25 grudnia jest dniem narodzin starożytnego bożka irańskiego, Mitry. Mitra, przez swoich wyznawców, był czczony jako Słońce Sprawiedliwości. Data ta odpowiada także dniowi, w którym występuje zimowe przesilenie dnia z nocą. Jest to dzień, w którym słońce świeci najdalej od równika i światło dzienne na półkuli północnej świeci najkrócej.

Wiele kultur starożytnych koncentrowało swoją uwagę na dniu, w którym występowało przesilenie dnia z nocą i nadawało mu znaczenie nadzwyczajne, wręcz religijne. W tym dniu często ludzie różnych kultur obdarowywali się prezentami, w sposób szczególny ozdabiali swoje domy licznymi światłami i zielenią symbolizującą życie.

Czyżby tego typu tradycje religijne miały stanowić diabelski atak w wyraźnym celu, by powrócić do pogaństwa pod przykrywką chrześcijaństwa? Niektórzy wierzący tak mocno upierają się przy tym, że pogańskie korzenie Świąt Narodzenia Pańskiego są tak oczywiste, że prawdziwi chrześcijanie powinni powstrzymać się od ich obchodzenia i nie mieć z nimi nic wspólnego. Są nawet tacy chrześcijanie, którzy utrzymują, że fakt obchodzenia Świąt Narodzenia Pańskiego może być traktowany jako dowód, że ktoś jeszcze nie jest ewangelicznym chrześcijaninem. Wydaje się, że takie przekonanie posuwa się zbyt daleko.

Trzeźwo usposobieni chrześcijanie nie muszą przyjmować takich drastycznych stanowisk, nawet jeśli Święto Narodzenia Pańskiego zostało ustanowione w celu zastąpienia jakichś praktyk występujących w pogaństwie. Jeżeli taka była geneza Świąt Narodzenia Pańskiego, to można być dzisiaj wdzięcznym ówczesnym przywódcom chrześcijańskim, którym powiodło się w miejsce praktyk pogańskich wprowadzić dzień poświęcony czci dla jedynego Zbawiciela świata, Pana Jezusa Chrystusa. W ten sposób, wykorzystując przesłanki kulturowe, przecież zwrócili uwagę na jedyne Światło Sprawiedliwości, którym jest Jezus Chrystus. Czy należy węszyć w tym diabelski podstęp? Czy nie powinniśmy dzisiaj cieszyć się, że ci, którzy swoje obyczaje pogańskie porzucili, zaczęli oddawać cześć Emmanuelowi, Temu, który jako prawdziwy człowiek i Bóg zamieszkał wśród nas? O ile kulturowe praktyki nie są niemoralne, niebiblijne lub bałwochwalcze, to dlaczego nie mielibyśmy oddawać czci Panu w kontekście otoczenia, w którym On nas postawił? Specjaliści od misjologii zachęcają nas do wykorzystania przesłanek istniejących w danej kulturze jako pomostu, gdzie można się spotkać i zaznaczyć wielkość naszego Zbawiciela. Dlaczego mielibyśmy potępiać to, co akurat może stanowić doskonały punkt styczny? Dlaczego niszczyć istniejący most do serc ludzi, którzy, być może, w inny sposób nigdy by Ewangelii od nas nie przyjęli? A może Bóg właśnie zachował dla nas ten pomost kulturowy, abyśmy go dla ewangelizowania swoich rodaków skutecznie użyli i przedstawili im właściwy sens narodzenia Pana Jezusa?

Gdyby nowi wierzący pierwszych wieków nadal darzyli ukrywana czią swoje stare praktyki pogańskie, mogłoby to stanowić dla nich pokuszenie. Może dlatego przywódcy chrześcijańscy wyeksponowali Narodzenie Pana Jezusa jako jedną z zasad o znaczeniu misyjnym i ochronnym, posługując się tym, co w swej naturze było pogańskie i nadając temu dniowi nowy sens. Dzięki takiemu postawieniu sprawy skoncentrowali uwagę nowych naśladowców Chrystusa nie na praktyki pogańskie, lecz na Samego Chrystusa. Któż miałby odwagę mieć o to do nich pretensje?

Ciekawą jest rzeczą, że Bóg posłużył się podobną zasadą, kiedy dzieciom Izraela polecił przestrzegać niektóre ze świąt żydowskich. Musimy pamiętać, że wszystkie trzy główne święta żydowskie, które znajdujemy w 5 Moj 16 mają swoje odpowiedniki w świątach pogańskich obchodzonych przed ustanowieniem świąt żydowskich na Bliskim Wschodzie. Ludy pogańskie, dokładnie w tym samym czasie obchodziły swoje pogańskie święta i często, jak wiemy z Biblii, były one przepełnione akcentami ostro niemoralnymi.



→

Bóg wiedział przecież doskonale, że Izraelici mogli być narażeni na pokusę brania udziału w świętach pogańskich i mogli być wciągnięci w zepsucie i bałwochwalstwo pogańskie, jakie występowało wśród okolicznych narodów. W swojej mądrości i dobroci nadał Izraelowi szczególne święta, które miał obchodzić dokładnie w tym samym czasie, co poganie. Święta te nadał im, oczywiście nie po to, aby im przypominały pogańskie mity, ale, aby skoncentrować jego uwagę na nieprzemijających prawdach, które im objawił. W tym czasie, kiedy poganie, w czasie żniw oddawali się wyuzdaniu i orgiom, bo tak wyobrażali sobie oddawanie czci swoim bożkom, Izraelici dziękowali Bogu za Ojcowską troskę objawioną w zebranych plonach. Święta były z tej samej okazji i w tym samym czasie, ale jakże mocno różniły się od siebie w swojej treści.

Przyjrzyjmy się jeszcze instytucji sabatu. Babilończycy byli przesadnie odnośnie „siódmego” dnia. Nie pracowali w tym dniu, gdyż poświęcali ten dzień zwany shappatu, aby oswoić swoich bogów i odwrócić ich gniew. Nie przeszkadzało to Bogu, aby wprowadzić instytucję sabatu, o czym donosi Mojżesz w 2 Moj 16,23. Sabat był świętem żydowskim, ustanowionym na pamiątkę dzieła stworzenia (2 Moj 20,8-11; 1 Moj 2,1-3) i na pamiątkę uwolnienia Izraelitów z Egiptu (5 Moj 5,12-15; 2 Moj 32,12). Dlaczego Bóg wprowadził sabat pomimo, iż okoliczne ludy obchodzili dzień tak bardzo do sabatu podobny? Następnie obserwujemy, jak sabat został wykorzystany przez Pana Jezusa, jak i apostołów, aby nieść Ewangelię.



Ten sam dzień dla Babilończyków służył jako szansa odwrócenia gniewu bogów, dla Żydów był okazją do podziękowania Bogu za stworzenie i uwolnienie, a dla chrześcijan był szansą, by mogli Żydom przedstawić Ewangelię. Ten sam dzień, a jak różnie mógł być wykorzystany! Podobnie jest ze Świętem Narodzenia Pańskiego dziś.

Może najważniejszą rzeczą będzie spojrzeć na Święta Narodzenia Pańskiego w ten sam sposób. Nie chodzi o to, aby brać udział w pomniejszaniu Osoby i Dzieła Pana Jezusa, na czym właściwie polega wytworzona przez ludzi tradycja, ciągle szukająca małego Jezusa w żłobku, na sianku, wśród aniołków i zwierzątek. Można jednak wykorzystać pewną zasadę, która może się przydać w przedstawieniu Pana Jezusa w taki sposób jak maluje Go Biblia, zarówno Stary jak i Nowy Testament. Chyba nie trzeba odrzucać fanatycznie idei Święta Narodzenia Pańskiego jako święta pochodzenia pogańskiego. Jeżeli ktoś stoi na tym stanowisku, niech ma wolność, ale także tym, którzy postanowili wykorzystać to święto w niesieniu Ewangelii innym, nie należy odbierać wolności.

Trzeba też uważać w szerzeniu tezy polegającej na tym, że ponieważ te stare i tajemne praktyki pogańskie przeminęły raz na zawsze, to obecnie nie mamy już do czynienia z jakimkolwiek niebezpieczeństwem, kiedy obecnie obchodzimy Święta Narodzenia Pańskiego. Niestety, musimy mieć oczy otwarte i umysły czujne. Przykro przyznać, ale nowoczesne pogaństwo stara się wykorzystać także i treści związane ze Świętami Narodzenia Pańskiego. Możemy to łatwo zaobserwować na wielu poziomach życia społecznego, a szczególnie w wyszukanych rytuałach nastawionych na bezgraniczną konsumpcję, obżarstwo i opilstwo i na emocjonalną frywolność. To jest pogaństwo nowoczesne i chrześcijanin nie może i nie chce w takich praktykach brać udziału.

Święta Narodzenia Pańskiego stały się świętami narodowymi czy nawet międzynarodowymi i to w okresie postmodernizmu, w którym przekonania doktrynalne



zostały zepchnięte do lamusa osobistych preferencji. Ludzie kochają Święta Narodzenia Pańskiego, ale przy tym boją się konfrontacji z realnością Inkarnacji Boga Syna. Miliony będą śpiewać o Cichej Nocy, o Mędrcach, o tym, że Słowo Ciałem się stało itd., a jednocześnie będą skłonni nadal odrzucać Pana Jezusa jako Króla królów, który rości sobie prawo do ich życia. Jako chrześcijanie, którzy poddali się Jego roszczeniom, co powinniśmy czynić? Jak powinniśmy reagować? Jaki powinniśmy zrobić użytek z nadarżającej się okazji? Czy walczyć ze świętami? Czy być obojętnym? A może jednak wykorzystać je w celach ewangelizacyjnych?

Bez względu na to, że tu na ziemi nigdy nie poznamy prawdziwej daty Narodzenia Pana Jezusa, to otaczający nas świat mówi, że było to 25 grudnia. Dla nas, chrześcijan, roztacza się wręcz nieograniczona możliwość. Możemy robić to, co przywódcy Kościoła wczesnochrześcijańskiego uczynili, kiedy podkreślili wspaniałość pierwszeństwa Pana Jezusa jeżeli chodzi o Święta. Możemy przecież obchodzić te Święta w taki sposób, aby wykorzystać zainteresowanie Jezusem Chrystusem; możemy skierować to zainteresowanie na prawdziwe znaczenie tego, co naprawdę się stało, kiedy Pan Jezus zostawił chwałę Nieba i przyszedł, aby zamieszkać wśród nas.

Nie można dopuścić do zlekceważenia danej nam przez Boga sposobności, aby także w tym dniu zaświadczyć o Panu Jezusie Chrystusie. On przyszedł z nieba i zamieszkał wśród nas. Nie pozwólmy obrabować się wrogowi, który jest chytrym agentem piekła i nie życzy sobie, abyśmy jakiegokolwiek okazji wykorzystywali, aby mówić o jego Wrogu. Jego Wróg, to nasz najbliższy Przyjaciel. To On rozwiązał nasz najostrzejszy konflikt, to On zgładził nasz grzech, to On nas uwolnił. Czy możemy o Nim milczeć, bo świat zaczął o Nim mówić?

Musimy postarać się, aby cokolwiek robimy lub od czegokolwiek się powstrzymujemy w dniu 25 grudnia, abyśmy mieli jeden cel: wywyższyć jedynego Zbawiciela, Pana Jezusa Chrystusa. On godzien jest wszelkiej miłości. On godzien jest, by o Nim mówić i o Nim śpiewać. Możemy mówić o Jego nieograniczonej miłości i bezgranicznej łasce. Nie tylko 25 grudnia, ale każdego dnia roku. Życzę błogosławieństwa Bożego w czasie Świąt Narodzenia Pańskiego! □

K.E.CH. RADA ZBORU W BYDGOSZCZY

Pastor: Jan Tomczyk tel. 52-373-62-32, kom. 502-410-652

Skarbnik: Piotr Wojciechowski tel. 52-379-87-38, kom. 607-439-166

Sekretarz: Andrzej Lipiński kom. 502-237-961,

Członek: Piotr Małolepszy



REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO

Tekst: **Jan Tomczyk**; Druk: **Monika Wojciechowska**

Projekt, skład (DTP), korekta: **Daniel M. Jabłoński**





Kronika

Święto Dziękczynienia, 16.10.2016 r.

zdj. Marlena Hypszer

